

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zobowiązania załogi Elektrociepłowni im. W. Lenina w Łodzi

W odpowiedzi na apel załóg Huty im. Lenina i Kopalni węgla kamiennego „Lenin” w Wesołej Śląskiej, pracownicy Elektrociepłowni im. W. Lenina w Łodzi, podjęli zobowiązania, z okazji przypadającej w roku bieżącym 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz zbliżających się świąt 1-majowego i Święta Odrodzenia Polski.

Realizacja tych zobowiązań pozwoli usprawnić organizację produkcji, polepszy warunki bytowe załogi i przysporzy 3.600 tys. złotych oszczędności.

Jednocześnie załoga EC wystosowała apel do innych zakładów energetycznych w kraju o podejmowaniu podobnych zobowiązań.

## Blaski i cienie reformy studiów technicznych

Począwszy od 1963 roku na 10 kierunkach studiów politechnicznych wprowadzono już zreformowane plany i programy nauczania. Pierwsze doświadczenia dowiodły

wielu korzyści płynących z unowocześniania studiów, wykazały jednak także liczne trudności.

Dlatego też 2-dniowy zjazd rektorów wyższych uczelni technicznych, który zakończył w piątek obrady w Warszawie — przedyskutował te zagadnienia, łącznie ze sprawami przygotowania kandydatów na studia i zadaniami pracy ze słuchaczami i roku. Jak wykazała bowiem dyskusja, przygotowanie maturzystów pozostawia na ogół wiele do życzenia. Dalsze unowocześnianie wymaga też egzaminów wstępnych. Kadra naukowa i dydaktyczna powinna — zdaniem uczestników zjazdu — w większym niż dotychczas stopniu kształtować u studentów umiejętności samodzielnej pracy.

## Eksperci ONZ przygotowują raport o skutkach broni jądrowej

Sekretarz generalny ONZ U Thant powołał w czwartek grupę 12 ekspertów z 12 krajów, którzy — zgodnie z przedłożoną przez delegację polską, a następnie zaaprobowaną przez XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego, rezolucją — zajmą się opracowaniem raportu o skutkach działania broni jądrowej oraz jej wpływie na ekonomikę państw. W skład grupy wchodzi Wilhelm Billig.

## Z udziałem Piotra Jaroszewicza Wojewódzka Konferencja Partyjna w Łodzi rozpoczęła wczoraj obrady

Z udziałem 332 delegatów, reprezentujących ponad 90,5 tys. członków partii z terenu województwa łódzkiego oraz z udziałem zaproszonych gości — rozpoczęła wczoraj w Łodzi dwudniowe obrady X Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR. Na obrady przybyli również: z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — P. Jaroszewicz, członkowie KC PZPR: kier. Wydz. Planowania i Finansów KC — F. Blinowski, kier. Zakładu Historii Partii KC — T. Daniszewski, minister przemysłu lekkiego — E. Stawiński, I sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski oraz z-ca członka KC, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, z-ca kierownika Wydz. Organizacyjnego KC — T. Rudolf, poseł z Łodzi — S. Mojkowski, przewodn. WKZS w Łodzi — Z. Krzywański, przewodn. WK ZSL i WK SD — T. Sitek i R. Kaczmarek oraz przewodniczący Prez. WRN w Łodzi — Fr. Grochalski.

i Komisję Uchwał i Wniosków, po czym rozpoczęła się dyskusja nad problemami poruszanymi w materiałach sprawozdawczych doręczonych uprzednio delegatom oraz w zagajeniu I sekretarza KW PZPR.

W pierwszym dniu obrad w dyskusji zabrało głos 20 osób. Dziś, o godz. 9 rano, początek drugiego dnia obrad.

## Zator na Pilicy rozbity

W dalszym ciągu utrzymuje się kilkometrowy zator pod Białobrzegami. Obecnie saperzy zdołali rozsadzić ładunki trotylu znaczną część zatoru. Przez wybitą rynną częściowo już spływa woda dzięki czemu obniżył się poziom rzeki.

## Przygotowywano zamach na Tito?

Wiadomość o udaremnieniu przygotowywanego zamachu na prezydenta Jugosławii Tito zapamięta w piątek człowiek szpalty niektórych gazet wieńskich. Według ich informacji już we wtorek policja otrzymała wiadomość, że trzech Jugosławian, którzy planują zamach na prezydenta Tito, znajdzie się w drodze przed południem w pobliżu hotelu „Imperial” (rezydencja prez. Tito w Wiedniu). Jednak dopiero w godzinach wieczornych dostrzeżono w pobliżu hotelu, po drugiej stronie ulicy, podejrzanych o przygotowywanie zamachu emigrantów chorwackiego zamieszkałego w NRF, 28-letniego Mirko Grabovca. Został on zatrzymany. Znalaziono przy nim napałowaną rewolwer oraz 18 sztuk amunicji.

## Johnson za ograniczeniem klubu atomowego

Prezydent Johnson oświadczył w piątek, że Stany Zjednoczone mają wielką nadzieję, iż starania o zawarcie układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej „uwiędzieją wkrótce sukces”.

W liście do Kongresu przesłanym wraz z raportem o działalności Amerykańskiej Agencji Rozbrojenia i Kontroli Zbrojeń Johnson napisał, że układ o nierozpowszechnianiu byłby ważnym czynnikiem w zabiegach o wyścigu zbrojeń. Jeżli nie podpisze się takiego układu — stwierdza prezydent — klub mocarstw atomowych powiększy się co najmniej o kilkanaście krajów.

## Pralki zdalnie sterowane

W zakładach „REFA” w Świdowicach na Dolnym Śląsku uruchomiono serię produkcji przełącznika sterującego, przeznaczonego dla pralek domowych. Przełącznik będzie sterował automatycznie procesem prania; napuści wody do pralki, podgrzeje ją przez wężenie elektrycznego podgrzewacza, uruchomi wirnik pralki, następnie sterować będzie płukaniem i odwirowywaniem wypranej bielizny. Rola człowieka ograniczy się jedynie do włożenia do zasobnika pralki środków piorących i bielizny.

Nowy przełącznik instalowany będzie w pralkach produkowanych w Mysłkowskiej Fabryce Naczyni Emaliowanych.

Po serdecznym powitaniu przybyłych na konferencję przedstawicieli centralnych władz partyjnych oraz wszystkich zebranych, wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR — S. Jędrzejczak.

Następnie złożono sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wybrano Komisję Matkę

niedbań powstających już na pierwszych latach studiów.

Przedstawiciele poszczególnych uczelni, zabierający głos w dyskusji, zwrócili uwagę za równo na pozytywne jak i negatywne momenty, związane z reformą. M. in. sekretarz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. Marian Kamiński (B) Dalszy ciąg na str. 2

## Do Bułgarii bez wiz

17 lutego dr. weszła w życie uchwała Rady Ministrów LRB o zniesieniu obowiązku uzyskiwania wiz przez turystów z wszystkich krajów świata, którzy w ramach „Międzynarodowego Roku Turystyki” przybędą na urlop i wypoczynku do Bułgarii.

Zagraniczni turyści przebywając mogą w Bułgarii przez dwa miesiące bez wiz.

## Sprawa Wietnamu

- Cesarz Etiopii oferuje dobre usługi
- R. Kennedy przeciw nalotom na DRW
- Nowa taktyka Amerykanów na froncie
- Dodatkowe kredyty na finansowanie wojny

Cesarz Etiopii, Haile Selassie wyraził gotowość udania się do Hanoi i podjęcia akcji medycynej w konflikcie wietnamskim, jeśli któreś z państw bezpośrednio zainteresowanych zwróciło się do niego z taką propozycją.

Senator Robert Kennedy oświadczył w piątek w Syoset (Nowy Jork), że ma „poważne zastrzeżenia co do skuteczności nalotów” na DRW.

Senator dodał, że „wojną na leży rozstrzygnąć w południowym Wietnamie przy stole konferencyjnym”.

Jak informują agencje zachodnie, Amerykanie zaczęli stosować nową taktykę w wojnie wietnamskiej. Połączają przeciwko partyzantom masowe operacje równocześnie w kilku okręgach kraju, przy wzmożonym wsparciu lotnictwa. W piątek w operacjach takich uczestniczyło łącznie ponad 35 tysięcy żołnierzy, a bombowce „B-52” dokonały w ciągu doby rekordowej liczby aż 7 nalotów. W czasie tych operacji doszło jednakże jedynie do sporadycznych strat na mniejszą skalę z oddziałami południowowietnamskiej armii wyzwolenczej.

Komisja sił zbrojnych Izby Reprezentantów zatwierdziła do dalszego kredyt w wysokości czterech i pół miliarda dolarów na pokrycie kosztów operacji w wojnowym w Azji południowo-wschodniej.

Wydatki wojskowe w USA w

roku finansowym 1967-68 wyniosą łącznie 72,8 mld dolarów, czyli będą o 12,8 mld dolarów większe od sumy przewidzianej początkowo.

## Urodzaj na trojaczki w Lublinie

W Klinice Ginekologiczno-Położniczej Akademii Medycznej w Lublinie Janina Sokół — żona rolnika ze wsi Wilczyńska, pow. Łuków, urodziła trojaczki — 3 dziewczynki.

Matka i dzieci, które umieszczono w inkubatorach na oddziale wcześniaków, czują się dobrze.

Kilka dni wcześniej na wydziale położniczym Szpitala Miejskiego w Lublinie Mieczysława Borówkowa — żona rolnika z Krępca, pow. Lublin, urodziła 3 chłopców.

I tym razem dzieci umieszczono w inkubatorach. Matka i chłopcy czują się dobrze

## Spłonął len za 3 mln zł

Duży magazyn lnu roszarni w Łukowie, w którym znajdowały się poważne zapasy surowca, spłonął w nocy z 16 na 17 bm. Według wstępnych obliczeń straty sięgają 3 mln złotych.

Dotychczas nie ustalono przyczyn powstania pożaru.

## ZE ŚWIATA

Wojna nerwów między przywódcami junty wojskowej a prezydentem Sukarno trwa nadal bez żadnych oznak zmniejszenia napięcia.

W USA 3 osoby poniosły śmierć wskutek mroźców.

Wypowiedź brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Browna na temat granicy na Odrze i Nysie była przedmiotem dyskusji w parlamencie.

Brown w odpowiedzi na pytanie (podczas wizyty Kosygin) czy W. Brytania uznaje granicę na Odrze i Nysie odpowiedział: „Tak, w całym sensie”.

Obecnie, po powrocie Wilsona i Browna z Bonn — gdzie zabiegali oni o poparcie rządów NRF dla brytyjskich starych o weście do wspólnego rynku — Wilson wyjaśnił, że słowa Browna nie oznaczają bynajmniej zmiany dotychczasowego stanowiska rządu brytyjskiego.

## Spotkanie Gromyko — David

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął w dniu 17 lutego ministra spraw zagranicznych CSRS Vaclava Davida. W toku rozmowy, która upłynęła w atmosferze przyjaźni, obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-czechosłowackich i aktualnych problemów międzynarodowych.

## »Torlen« — w III kwartale »Polinosic« — w roku 1970 Nowe włókna sztuczne

(Informacja własna)

W toruńskiej „Elanie” dobiega końca montaż instalacji do wytwarzania nowego rodzaju włókna poliestrowego, tzw. torlenu. W odróżnieniu od elany, używanej w charakterze domieszki przed włóknianych lub ba-

welnianych, będzie to włókno ciągle o bardzo szerokich możliwościach zastosowania — poczynając od wyrobów dziewiarskich, a kończąc na firankach. Trzeba wyjaśnić, że poszukiwane firanki z włókien sztucznych, które czasem pojawiają się w sprzedaży, produkowane są dotychczas wyłącznie z importowanego terytalu włoskiego. Wprowadzenie krajowego torlenu pozwoli zlikwidować deficyt w zakresie tego i szeregu innych, atrakcyjnych wyrobów.

Pierwsze dostawy torlenu dla przemysłu włókienniczego przewidziane są na III kwartał br. Instalacja zapewni produkcję w wysokości (Dalszy ciąg na str. 2)

## Elektrownie atomowe w NRD

Pod koniec lat siedemdziesiątych dalszy wzrost produkcji energii elektrycznej NRD zamierza osiągnąć przede wszystkim w oparciu o energię atomową. Pierwsza w NRD elektrownia atomowa o mocy 70 megawatów została oddana do użytku w maju ub. roku. Następna będzie miała moc produkcyjną kilkakrotnie wyższą.

## W przyszłym tygodniu w telewizji

## Radio „Wolna Europa” i wywiad Gehlena

20 lutego o godzinie 20 TV nada specjalną audycję poświęconą kulisom działalności wywiadu Gehlena w miejscu jego działania, tj. w Pullach koło Monachium.

Po raz pierwszy nasi telewidzowie zobaczą, co dzieje się za murami siedziby wywiadu zachodniemieckiego, pilnie strzeżonyj przez dziesiątki wartowników, a nawet przez elektroniczne urządzenia.

Zdjęcia filmowe nie są co prawda najlepsze, ale za to są całkowicie autentyczne. Na szklanym ekranie ujrzymy więc m. in. poszczególne wy-

działy wywiadu NRF, autentyczne szpiegowskie filmy szkoleniowe, zdjęcia archiwalne itd.

We wtorek, 21 bm. Wrocław ska TV nada program pod nazwą „Spokój dobrze zasłużony” — przedstawiający sylwetkę Wilhelma Koppego, jednego ze zbrodniarzy wojennych, którzy obecnie dożywają w NRF spokojnej starości.

W czwartek, 23 bm. obejrzymy specjalny program opracowany przez Jana Gronowickiego, omawiający szeroko działalność „Radia Wolna Europa”.

## Sukces Wytworni Filmów Oświatowych

Wczoraj w Warszawie odbyła się konferencja prasowa pod czas której poinformowano nas o nagrodach przyznanych w VIII Konkursie Filmów Turystycznych. Konkurs zakończył się dużym sukcesem łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych. I nagrodę — „Złoty Kompas” jury przyznało filmowi „Passacaglia na Kaplicie Zygmuntofską” zrealizowanemu w WFO przez Zygmunta Bochenka. Nagrody drugie przypadły w udziale filmom „W turniach” — realizacja Jan Czeż WFO i „Dzień na Jeziorach Mazurskich” (B. Baraniecki i Z. Skoczek — WFD Warszawa). Nagrodę specjalną MKiS zdobył film Kazimierza Muchy (WFO) — „Pejzaż Potworowski”.

W konkursie uczestniczyły 52 filmy. (kat)

## Kronika wypadków

Wczoraj na ulicy Armii Czerwonej przy ul. Szpitalnej potrącona została przez tramwaj 41-letnia Zofia Reklér (Księży Młyn 9). Z objawami wstrząsu mózgu przewieziono ją do Szpitala im. Jonschera.

Na ul. Praskiej 3 pozostawiony bez opieki 4-letni Mirosław C. uległ poparzeniom I i II stopnia, wylewając na siebie gorące mleko. Dziecko przewieziono do Szpitala im. Korczaka.

15-letni Andrzej M. (Narutowicza 23) spadł z rusztowania i doznał wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń ciała. Przebywa w Szpitalu im. Bieganskiego.

11-letni Andrzej P. (Bojowników Getta 13) przebiegając przez jezdnię wpadł pod samochód osobowy. Chłopca z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala im. Bieganskiego. (z)



- Dodatkowy transport dla GS
- Organizacja służby rzeczoznawstwa
- Aktywizacja zawodowa kobiet

# Nowe uchwały KERM

17 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. W związku z rozszerzeniem kontraktacji zbroń - dla zapewnienia odpowiednich warunków organizowania odbioru zbroń bezpośrednio od producentów powzięto uchwałę w sprawie przydzielenia Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” dodatkowych środków transportowych i zwią-

zanych z tym środków finansowych. Równocześnie zlecono opracowanie programu na leżytego wykorzystania dla odbioru zbroń taboru transportowych kółek rolniczych. Zwiększono nakłady inwestycyjne Min. Rolnictwa na rozszerzenie programu budowy i adaptacji suszarni pasz w państwowych gospodarstwach rolnych w br. Zatwierdzono program zapoczątkowania, bu-

dowy sieci państwowych magazynów usługowych dla jednostek gospodarki społecznej.

W celu umożliwienia organom administracji państwowej, jednostkom gospodarki społecznej oraz organom kontroli, ścigania i arbitrażu uzyskiwania prawidłowych ocen i opinii w sprawach wymagających wiadomości specjalnych, powzięto uchwałę ustalającą zasady organizacji rzeczoznawstwa. Zgodnie z tą uchwałą, oceny i opinie wydawane będą przez uprawnione do tego państwowe lub społeczne jednostki organizacyjne.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, po rozpatrzeniu informacji przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac w sprawie aktualnej sytuacji w zakresie zatrudniania kobiet, powziął decyzję zmierzającą do dalszej aktywizacji zawodowej kobiet, zwłaszcza na tych terenach, na których wstępuje i będzie występować niedobór męskiej siły roboczej, powodujący m. in. nadmierny odpływ siły roboczej ze wsi. Zalecono m. in. rozszerzenie szkolenia zawodowego kobiet, zwiększenie liczby stanowisk pracy dla nich i wzmocnienie ze strony zakładów pracy opieki nad nimi w pierwszym okresie ich pracy oraz zobowiązano zakłady pracy do rygorystycznego przestrzegania zasady przyjmowania nowych pracowników za pośrednictwem wydziałów zatrudnienia.

Dnia 16 lutego 1967 r. odszedł od nas serdeczny Kolega - Kierownik Działu Inspekcji.

## Mieczysław Zapendowski

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej.

RODZINIE składamy serdeczne wyrazy współczucia.

KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA MHD ART. PERF. DROG. i UK.

Koledze dr med. JERZEMU ZIELENIEWSKIEMU z powodu zgonu

## OJCA

wyrazy głębokiego współczucia

składają współpracownicy z KATEDRY i ZAKŁADU ENDOKRYNOLOGII z ODDZIAŁEM KLINICZNYM AM w ŁODZI

Dnia 16. II. 1967 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 53

S. i P.

## Kazimierz Lachowski

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dnia 18. II. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. St. Kostki w dniu 19. II. br. o godz. 8 rano, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA i SYN.

Inż. ZBIGNIEWOWI LIPOWSKIEMU, Kierownikowi Technicznemu Spółdzielni Pracy „Uranium” wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

## TEŚCIA

składają: RADA, ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, KOLEŻANKI i KOLEDZY ZE SPÓŁDZIELNI PRACY „URANIUM”.

## Blaski i cienie reformy studiów technicznych

(B) Dokończenie ze str. 1

podkreślił, że ujednoczenie programu dla pokrewnych kierunków likwiduje różnice i rozbieżności występujące dotychczas między poszczególnymi uczelniami. Zdaniem rektora Politechniki Warszawskiej prof. Dionizego Smoleńskiego, realizacja reformy napotyka na zasadniczą trudność z powodu niedostatecznego zaopatrzenia uczelni w nowoczesny sprzęt, pomoce audiowizualne itp. Dyskutanci wskazywali również, że dla sprawniejszego przebiegu reformy konieczna jest reorganizacja pracy w grupach i lepsze dopasowanie ich liczebności do zajęć w poszczególnych katedrach.

Nawiązując do postulatu w sprawie poprawy zaopatrzenia uczelni w nowoczesny sprzęt, pomoce naukowe itp. - wiceminister Roman Mistewicz przyznał, że sprawy te rzutują na istotny sposób na możliwości realizacji zadań, wynikających z reformy programów. Stwierdził on, że w br. wydatki na zaopatrzenie uczelni technicznych w sprzęt i aparaturę wyniosą ponad 80 mln zł. Środki te można by zwiększyć, czerpiąc fundusze na ten cel z nadwyżek uzyskiwanych w uczelnianych gospodarstwach po mocznych.

## SPORT z ostatniej chwili

### ZWYCIĘSTWO TENISISTÓW POLSKICH NA KUBIE

Wskutek braku łączności z Hawaną, dopiero 17 bm. otrzymaliśmy rezultaty drugiego dnia między państwowego meczu tenisistów Kuba - Polska. Po pierwszym dniu prowadził nasz reprezentant 4:1, który wszystkie spotkania na zajęcia rozstrzygnął na swoją korzyść i odniósł ostateczne zwycięstwo 3:1.

### Z MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW

Wezórą rozpoczęły się w Łodzi półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce juniorek. Rozegrano dwa spotkania. W pierwszym meczu ŁKS pokonał MKS Narw (Łapy) 3:0 (15:12, 15:5, 17:15), a w drugim MKS Praga (Warszawa) rozgromił MKS Stawet (Lublin) 3:0 (15:3, 15:0, 15:7). Dzisiaj dalszy ciąg turnieju.

### POLACY LIDERAMI WYŚCIGU KUBAŃSKIEGO

Kolejne zwycięstwo odniosła kolarska drużyna CRZZ w wyścigu dookoła Kuby. W piątek rozegrano VII etap. Był nim wyścig drużynowy na trasie długości 76 km prowadzącej z Ciego de Avilla do Sancti Spiritus. Zwyciężyli Polacy przed dwiema drużynami Kuby oraz Meksykiem. Nasi reprezentanci uciekli się na pozycji przewodnika wyścigu. Wyrzuceni oni w ogólnej klasyfikacji Meksykańczyków o 1:09 min. oraz o 12 min. i 12 sek. pierwszy zespół Kuby.

W dniu 16 lutego 1967 r. zmarła nagle przeżywszy lat 55 najukochańsza żona, matka i babcia

## Maria Jaszczak

z d. Igielska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godz. 14 na cmentarzu na Mani, o czym powiadamiamy pogrążeni w smutku

MAŻ i DZIECI

## Mieczysław Zapendowski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 18. II. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. St. Kostki w dniu 19. II. br. o godz. 8 rano, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA i RODZINA.

W pierwszą rocznicę śmierci

## Mariana Mienickiego

dnia 21 lutego 1967 r. o godz. 7 rano w kościele św. Krzyża zostanie odprawiona Msza św., o czym zawiadamiamy przyjaciół

ZONA i CÓRKA

## Nasz komentarz

# Blizsza koszula ciała?

„Wólczanka” - przedsiębiorstwo wiodące w Ogólnokrajowym Zrzeszeniu Producentów Koszul i Bielizny Osobistej zorganizowała 16 i 17 bm. giełde oraz pokaz modelowej produkcji koszul sportowych, wdzianek męskich i bluzek damskich. Zaproszono przedstawicieli handlu.

Prezentowane modele bardzo się wszystkim podobały. Były to rzeczywiście nowości - ciekawe tkaniny, udane wzory, tak modne ostatnio drobiazgi typy - patka, kieszonka. Jednym słowem wszystko to o czym marzą panowie i panie. Idealna kolekcja na lato.

Momentem najistotniejszym było zapewnienie „Wólczanki”, że kolekcje natychmiast można przekażać do produkcji. Można i trzeba, bowiem niektóre przedsiębiorstwa należące do Zrzeszenia nie bardzo miałyby co robić. Ogółem od marca do maja można by wyprodukować 850 tys. sztuk tego typu najmodniejszych koszul. Oczekiwaliśmy na prawdziwą batalię handlu. Doczekaliśmy się zamówień na... 52,5 tys. sztuk.

Prywatnie kolekcja wszystkim się podobała. Dyrektor Domu Odzieżowego Kluczewego Przemysłu Odzieżowego w Warszawie, który kupił „a” 7 tys. koszul, przyznał, że asortyment ten na pewno „chwyca”. Kupił mało, bo już jest do sezonu letniego przygotowany. Produkcja modelowa, to rzeczywiście żadne ryzyko, ale można by przy okazji nie sprzedać starych zapasów... A tych w handlu jest dużo. Ogółem cały hurt dysponuje 9 mln koszul, podczas gdy rocznie sprzedaje się 20 mln. W niektórych asortymentach zapasy sięgają ilości sprzedawanych rocznie, normalny zaś mowa o zapasach na 100 dni. Jednym słowem, nie lada łamięłówka.

Przywykliśmy do kłopotów na rynku spowodowanych niedostatkami produkcji. Tym razem sytuacja odwrotna. Bogactwo produkcji, nadmiar wyboru, nie łagodzi sytuacji, a zaostrza ją. (!) Koszul jest tak dużo, że... handel nie może sobie pozwolić na wprowadzanie nowych atrakcyjnych i poszukiwanych asortymentów. Paradox! Ten godził niestety, w interes klientów, Przemysłowi odzieżowemu udało się przynajmniej na jednym odcinku przełamać zasadę długiej drogi od modelu do produkcji, w czym to jednak generalnego braku operatywności na linii przemysł - handel nie zmienia.

Potępić w czambuł handlu także nie można. Faktem jest, że na minionych targach „Jesień 66” dokonano kontraktacji na sezon wiosenno-letni i wtedy „Wólczanka” tej najmniejszej kolekcji nie pokazała. Nie pokazała, bo - jak sądzimy - nie wiedziała czy otrzyma takie właśnie tkaniny i nie wiedziała, że w zakładach przemysłu terenowego tudzież w spółdzielniach pracy podległych teraz Zrzeszeniu, będą w I półroczu br. wolne moce produkcyjne. Handel z kolei nie wiedział chyba, co właściwie będzie modne w nadchodzącym sezonie jeżeli podpisywał umowy na produkcję nie ciesząc się popytem. Zbyt to wszystko skomplikowane dla laików. W efekcie obecna sytuacja z koszulami można przyrównać do praktyk stosowanych przez niektóre rzekomo zapobiegliwe gospodynie, które podają domownikom na kolację czerstwy chleb, a święty zostawiają na śniadanie...

Powinni się tu pogłowić współinowawcy - przemysł i handel. Starych koszul wyrzucić nie można, nowe trzeba zacząć sprzedawać. Tak dyktuje ekonomia, tak dyktuje zdrowy rozsadek.

## Nowe włókna sztuczne

(Dokończenie ze str. 1) 2 tys. ton rocznie. Celem wdrożenia nowego włókna do praktyki przemysłowej, powołano już specjalny zespół złożony z przedstawicieli przemysłu włókienniczego i chemięgo. Miejsmy więc nadzieję, że wprowadzenie torlenu nie przysporzy nieprzewidywalnych kłopotów fabrykom włókienniczym, jak to się zdarzało po przednio przy okazji podejmowania produkcji opartej o nowe, nie znane surowce.

Obok torlenu, drugą interesującą nowością jest włókno typu bawełnianego „polinosin”. Zastąpi ono najlepsze gatunki długowłóknistej bawełny egipskiej, przyczyniając się zarazem do podniesienia trwałości i estetyki wyrobów. Przed miesiącem podpisano kontrakt z firmą japońską na zakup licencji i podstawowych maszyn.

Obecnie japońscy specjaliści przybyli już do Łodzi i współpracują z polskimi projektantami przy sporządzaniu dokumentacji wytwórni polinosinu, która zostanie zbudowana na terenie Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Rozpoczęcie budowy przewiduje się na początek roku przyszłego, zakończenie zaś w połowie 1970 roku. Zdolność produkcyjna nowej wytwórni wyniesie około 10 tys. ton rocznie. Znacząco

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

(bz)

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

na część jej urządzeń będzie dostarczona przez przemysł polski i czechosłowacki.

# TYDZIEŃ W TV

NIEDZIELA - 19 BM.

8.30 - Politechnika: „Pojęcie płaskiego ruchu krzywoliniowego”. 9.05 - Politechnika: „Całkowanie funkcji wymiernych”. 9.50 - Politechnika: „Całkowanie funkcji niewymiernych: algebraicznych i przestępnych”. 10.20 - Przerwa. 10.35 - Program dnia. 10.40 - PKF. 10.50 - „Sporty zimowe”. 12.00 - Turniej miast: Zakopane - Smokowec. 14.15 - „Przemiany”. 14.40 - „Liga entuzjastów wakacji”. 15.20 - Z cyklu: „Ula i świat”. 15.45 - „Taneeczne perypetie” - film prod. niem. 16.25 - Estrada literacka: „Elza” - L. Aragona. 17.05 - Koncert autorski Arama Chaczaturiana. 18.05 - „Wielka gra”. 19.05 - „Potomkowie Winklerów”. 19.20 - „Dobranoc”. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Spiewa Ronnie Tober”. 20.30 - „Prorocy czy obywatele?”. 20.45 - „Czerwona oberża” - film fab. prod. fr. 22.20 - Niedziela sportowa. 22.40 - Program na jutro.

PONIEDZIALEK - 20 BM.

16.50 - Program dnia. 16.55 - Dziennik. 17.00 - Film z serii: „Zaczarowany ołówek”. 17.10 - „Tajemnice i zwyczajne pocztowe znaczków”. 17.30 - „Kto ich zrozumie”. 17.45 - „Gorąca linia”. 18.20 - Kino krótkich filmów. 18.45 - „Eureka”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Kryptonim PL”. 20.30 - Teatr TV: „Krzyk w próżni świata”. 21.30 - J. Zawiejskiego. Ok. 21.30 - Na półkach księgarskich. 21.40 - LWD. 22.00 - Dziennik. 22.15 - Program na jutro.

WTOREK - 21 BM.

10.00 - „Wielka wojna narodowa” - film dokum. prod. radz. 11.45 - Przerwa. 11.55 - Język polski dla klas XI: „Matka Courage” - B. Brechta. 12.25 - Przerwa. 15.20 - Program dnia. 15.25 - „Przypodobanie rolnicze” - „Kłótnie pasz”. 16.00 - Politechnika: „Pole krzywoliniowego trapezu”. 16.30 - Politechnika: „Rzut ukośny”. 17.00 - Dziennik. 17.05 - „Zrób to sam”. 17.20 - „Profesor Cegielski zakłada fabrykę”. 17.45 - Telekam. 17.55 - Giełda piosenek. 18.35 - „Spokój dobrze zasłużony?”. 19.00 - LWD. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Wielka wojna narodowa” - film dokum. prod. radz. 21.45 - „Na wielkim ekranie”. 22.25 - Dziennik. 22.40 - Program na jutro. 22.45 - Politechnika: „Pole krzywoliniowego trapezu”. 23.15 - Politechnika: „Rzut ukośny”.

ŚRODA - 22 BM.

10.00 - Film z serii: „Święty”. 10.50 - Przerwa. 11.55 - Fizyka dla klas VIII: „Opór elektryczny”. 12.25 - Przerwa. 16.15 - Program dnia. 16.20 - „Przypominamy, radzimy”. 16.30 - PKF. 16.40 - Film z serii: „Stare gagi”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Klub pancernych”. 17.25 - „Nie tylko dla pań”. 17.50 - Wszelchnia TV: „Za kierownicą”. 18.20 - „Wiem wszystko” - teleturniej. 18.50 - „Warszawskie kontrapunkty”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - Film z serii: „Święty”. 21.05 - „Światowid”. 21.35 - Mały Teatr TV: „Tariki” - W. Rogowskiego. 22.25 - Dziennik. 22.40 - Program na jutro.

CZWARTEK - 23 BM.

9.55 - Historia dla klas VIII: „W przededniu klęski”. 10.25 - Przerwa. 10.55 - Język polski dla klas VIII: „Michał Szołchoch”. 11.25 - Przerwa. 16.10 - Program dnia. 16.15 - TV Kurs Rolniczy: „Odżywianie się roślin i nawożenie roli”. 16.45 - „Pod Krzyżem Poludnia” - film prod. bułg. 16.55 - Dziennik. 17.00 - Kino „Ptyś”. 17.20 - „... trzy, dwa, jeden, zero, start!”. 17.40 - „Międzynarodowy koncert młodych”. 18.20 - „Kiedy trzeba podjąć decyzję”. 18.40 - Kino filmów amatorskich. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.20 - Teatr Sensacji: „Cicha przystań” - widowisko sensacyjno-spiegowskie A. Zbycha z cyklu: „Stawka większa niż życie” (odc. V). 21.20 - „Free Europe Committee”. 21.45 - Dziennik. 22.00 - Program na jutro.

PIĄTEK - 24 BM.

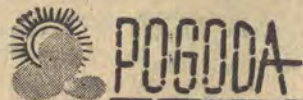
12.00 - Dla klas II: „Proszę, dziękuję, przepraszam”. 12.15 - Przerwa. 12.45 - Zajęcia techniczne dla klas VIII: „Mój pojazd mechaniczny”. 13.15 - Przerwa. 16.50 - Program dnia. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Miś z okienka”. 17.15 - „Dolina królów” - film prod. ang. 17.50 - Wszelchnia TV: „Malarstwo angielskie od Hogharta do Turnera”. 18.20 - Wielokropek. 18.35 - „Czwarta zmiana”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - LWD. 20.15 - „Na przedchadze”. 20.40 - „10 minut recenzji”. 20.50 - „Nim skończy się noc” - film fab. prod. czech. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Trybuna TV. 23.15 - Program na jutro.

SOBOTA - 25 BM.

9.55 - Geografia dla klas VII: „Alpy”. 10.30 - „Moneta z orłem” - film fab. prod. am. 12.05 - Przerwa. 16.15 - Program dnia. 16.20 - LWD. 16.35 - Dla nauczycieli program pt. „Ocena”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Łódzka kronika dziewcząt i chłopców”. 17.15 - Teatrzyk kieszonkowy. 17.45 - Film z serii: „Świat, który nie może zginąć”. 18.10 - Telewizyjny klub młodzieżowy. 18.50 - „Warszawa, ja i ty”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.00 - Film z serii: „Blekitny express”. 20.30 - „3,000 sekund z Mieczysławem Foggiem”. 21.25 - Dziennik. 21.40 - Wiadomości sportowe. 21.55 - „Moneta z orłem” - film fab. prod. am. 23.30 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 26 BM.

8.30 - Politechnika: „Ruch punktu materialnego po okręgu”. 9.05 - Politechnika: „Zasada bezwładności”. 9.35 - Politechnika: „Całka oznaczona”. 10.05 - Przerwa. 11.00 - Program dnia. 11.05 - „Sporty zimowe”. 12.05 - Dziennik. 12.15 - PKF. 12.25 - „Przemiany”. 12.50 - „W starym kinie”. 13.50 - „Uratowana od śmierci”. 14.15 - TV Teatr Lalek: „Krzesiwo”. 15.15 - „Mistrzostwa kibiców sportowych” - teleturniej. 16.15 - „Zegadło”. 16.30 - „Szkłana niedziela”. 16.45 - „Studio 63”: „Dwa skrzydła” - poezja Wł. Broniewskiego. 17.30 - Szkłana niedziela. 17.40 - „Janek” - opera ludowa W. Żeleńskiego. 18.40 - Słownik wyrazów obcych. 19.00 - Szkłana niedziela. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Tele-variete”. 20.50 - „Ludzie i kaprale” - film fab. prod. wł. 22.20 - Niedziela sportowa. 22.40 - Program na jutro.



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura minimalna około minus 5 stopni, maksymalna około plus 3 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z południowego wschodu.



# Karuzela szefów

Wielka „Ela” produkuje wielkie transformatory i przeżywa wielką fluktuację kadr kierowniczych. Widać tak już musi być, że wszystko co się z tym kolosem łączy rozsada przeciętne miary i nie mieści się w normalnych granicach. O ile jednak dwie pierwsze wielkości są tytułem do sławy, o tyle trzecia do sławy nie najlepszej. Z tej więc choćby racji warto się przyjrzeć karuzeli szefów i jej mechanizmowi.

Czeste zmiany na stanowiskach kierowniczych mają miejsce głównie w najważniejszych wydziałach produkcyjnych, o skomplikowanych i trudnych zadaniach i warunkach pracy. Przeciętny czas „bycia” kierownikiem nie przekracza tam jednego roku, a zdarza się, że i pół roku. Bardzo odpowiedzialne stanowisko kierownika zespołu wydziału produkcyjnych nr 1 (ZWP-1), który jest szefem kilku mniejszych szefów kierujących poszczególnymi wydziałami, w ciągu trzech ostatnich lat zajmowały kolejno trzy osoby. Ostatnia — jak mówią w zakładzie „już prawie rok pracuje”. Także stanowisko tylko nie w ZWP-1, a w ZWP-3 zajmowały w zeszłym roku kolejno trzy osoby. Na stanowisku kierownika rdzeniowni ZWP-1 w latach 1964-1965 nastąpiły dwie zmiany, zaś na najbardziej zmiennym „stolku” — kierownika montażu ZWP-1 w owych latach trzy zmiany, a w roku zeszłym dwie. Kierownik kablowni w ub. roku zmienił się jeszcze częściej — trzykrotnie. Pracownicy montażu mieli więc — statystycznie — co 7 miesięcy nowego kierownika, pracownicy kablowni — co cztery, a ich kierownicy zmieniali szefa co 12 miesięcy. Tymczasem najdłuższy nawet z tych okresów „kierownictwa” wystarczy w przybliżeniu jedynie na adaptację w nowym środowisku i miejscu pracy. W większości więc wypadków kierownicy nie mają po prostu czasu ani się przyzwyczaić do nowych warunków, obowiązków i ludzi, ani dać z siebie tego, co najlepsze. Stają się kolejną nie spełnioną szansą.

Szansa, ponieważ na ogół są to ludzie, z którymi można wiązać wielkie nadzieje. Uzasadnia je przeważnie wysokość ich wykształcenia, stosunkowo długi staż zawodowy, a często i kierowniczy — najbardziej produkcyjny



## TURYSTYCZNY „POLAR”

W tym roku mają być zwiększone dostawy lodówek turystycznych „Polar”. Waga one 13 kg i posiadają wymiary: wysokość — 380 mm, szerokość — 450 mm, długość — 455 mm. Chłodziarka ta zasilana jest specjalną grzałką oraz gazem propan-butan z dołączoną jej butli. Posiada pokrowiec do przenoszenia i praktycznie nożyki do ustawiania. Producent ci zapewniają, że turystyczny „Polar” może być eksploatowany w każdych warunkach.

## DLACZEGO „RADOMSKIE”?

Od dawna wiadomo, że palące poszukują „Sportów” produkowanych przez wytwórnię papierosów w Radomiu, a tylko w braku takich decydują się na zakup „Sportów” pochodzących z fabryki w Krakowie. Podobnie dzieje się z papierosami „Silesia”. Poszukiwane są „Łódzkie”, nie lubią natomiast palące „Silesii” z innych wytwórni. Dziwna to sprawa, jako, że we wszystkich zakładach obowiązują takie same receptury przygotowywania surowca i produkcji papierosów określonych gatunków. Wtajemniczeni twierdzą, że po prostu w jednych wytwórniach przestrzegają się owych receptur bardzo skrupulatnie, w innych zaś mniej. Może mają nawet rację. Tylko — co zawinił palące? (fs)

35 lat, wiek. Czemu więc właśnie tacy

## ploną na ołtarzu produkcji

Co wprowadza w ruch karuzelę szefów? Pytanie takie — i chwala za to, zadano sobie w zakładzie już rok temu, zobowiązując rodzimego socjologa — MGR Z. WOJCIKA do zbadania „w czym rzecz”. Oka zało się, że w organizacji. By nikt nie podejrzewał, że wymyślił sobie tę organizację w ramach obecnej „organizacyjnej” atmosfery wytworzonej realizacją uchwały VII Plenum KC — zaznaczam, iż badania przeprowadzono rok temu, a odpowiedzi udzielali o bok byłych kierowników wydziałów, kierownicy wówczas aktualni, a dopiero — jak się dowiaduje — aktualnie byli.

Każdy, kto już przeszedł lub właśnie przechodził przez kierowniczy „stolek”, przytaczał mnóstwo przykładów, które jednoznacznie świadczyły o tym, iż przyczyną karuzeli była i jeszcze często jest nerwowa, napięta atmosfera w pracy, będąca w głównej mierze konsekwencją organizacyjnych błędów popełnianych w zakładzie, bądź w rezerwie. Oto uproszczony obraz sytuacji: z jednej strony — szybki wzrost produkcji, napięte plany i prace nad niezbędnymi krajowymi prototypami urządzeń przy równoczesnym kontynuowaniu budowy zakładu, z drugiej — niestanna „szarpanina” zaprzęgniowa i kadrowa i w konsekwencji — po okresie wyczekiwania i dobijania się

o to lub owo — spietrzenie robot i morderczy wysiłek po 14-16 godzin na dobę. W centrum tej sytuacji, tego koła, znajduje się kierownik. Kierownik siedzący godzinami i nocami w zakładzie wtedy, gdy jego koledzy spoza produkcji siedzą przy brydżu. Kierownik pertraktujący z ludźmi na temat pracy w godzinach nadliczbowych i walczący z błędami i pomyłkami w dokumentacji technologicznej i warsztatowej. Kierownik wyrażający brak materiałów i kilogramy instrukcji tudzież zarządzeń, które skutecznie i absolutnie wiążą mu ręce. Kierownik, który rzeczywiście po pół roku ma wstyżki dość, a po roku i jego mają dość. A ponieważ

## ktoś przeciw musi być kierownikiem

— karuzela trwa. Przy cichym założeniu niekiedy nawet głośno wypowiedzianym, że na trudnych odcinkach nie można pracować dłużej niż... pół, no — najwyżej jeden rok. Wydaje się, że nie można również zaakceptować tego założenia, gdyż z punktu widzenia wiedzy o człowieku trudności tych odcinków pogłębia również fluktuacja kierowników. Koło się więc zamyka. Wydaje się również, że polityka zamiany już „wykończonych” na „świeżych” niczego nie zmienia. Ba, stanowi czynnik dodatkowej dezorganizacji w myśl zasady: nowy szef — nowe porządki i pomysły.

Trudno nawoływać kierujących „Ela”, by sięgnęli nie do skutków, a do przyczyn, a więc zmieniali organizację a nie szefów i za wszelką cenę dążyli do stabilizacji kadry kierowniczej. Trudno, gdyż wiem, że organizacja przynajmniej ostatnio jest w „Eli” naprawdę w centrum uwagi, zaś kierownicy — w większości wypadków są — przynajmniej teoretycznie — tymi, którzy rezygnują, a nie z których się rezygnuje. Trudno również przekonywać kierowników, że nie robią, i apelować „nie fluktuujcie!” Każdy ma prawo do spokojniejszej pracy, a nikt nie ma chęci na zawał. Skoro więc dużo spokojniejsza i nie gorzej planowana praca czeka w tymże zakładzie, tyle że nie bezpośrednio w produkcji — ktoś oprze się syrenim głosem kolegów tam właśnie błogi, w porównaniu z kierowniczo-produkcyjnym, żywot pedałach? Nikt! Na szczęście problem karuzeli staje się przejrzysty jasny w pryzmacie organizacyjnym.

Dopóki ona się nie poprawi, karuzela nie stanie i zmarznąją się kolejne szanse kolejnych szefów z szansami. Nikt po kilku zaledwie miesiącach pracy w nowych i ciężkich warunkach, z ciągłą na dodatek perspektywą degradacji — cudów nie stworzy. Wykona co najwyżej kolejne cząstkowe zadanie nieproporcjonalnym nakładem sił własnych i środków państwowych. Następca jego wystartuje zaś z tego samego miejsca, co poprzednik. Jak wykazują bowiem pewne badania kadry kierowniczej z przemysłu budowlano-montażowego, duża fluktuacja szefów utrudnia postęp i rozwój danej komórki. Zabija system przekazywania doświadczeń. Na karuzeli trudno obdarzać innych swoją wiedzą. Każdy nowy uczy się więc na własnych, a nie cudzych błędach i zaczyna niejako od początku. Biorąc to co wyżej pod uwagę w ramach szukania rezerw, szukajmy więc ich w organizacji pracy i w człowieku — kierowniku, gdyż wbrew pozorom niejedyn kierownik człowiekiem pozostaje.

IRENA DRYLL

## Rekontry

# Dom najniebezpieczniejszy

Pragnę dzisiejszym felietonem zakłócić spokój w domu, za co z góry wszystkim przepraszam. Otóż proszę państwa czyha obecnie na was w mieszkaniu duże niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo tym groźniejsze, że nie zdajecie sobie z niego sprawy i nie przywiązujecie do niego wcale lub prawie wcale wagi. Duży błąd. Tymczasem w waszej łazience jest niebezpieczniej niż podczas sztormu na Zatoce Biskajskiej. W waszej kuchni zdarza się więcej wypadków niż na zatoczonych jachtach, na waszych klatkach schodowych jest groźniej niż w ciemnych zaułkach. Naprawdę. Nie uległem histerii, nie jestem nieprzytomnym siewcą strachu i gro-

zy. „Kobra” to nie mój wydział! kolega! Po prostu ostrzegam. I czynię to w interesie publicznym. Oczywiście niebezpieczeństwa grożą nam od momentu pojawienia się na świecie. Całe nasze życie to ciągła walka z groźnymi nam wypadkami. Na każdym miejscu i o każdej porze narażeni jesteśmy na nieszczęście. Nawet podczas gry w szachy można sobie zwichnąć nogę. Znam taki wypadek. Niewinny, elektryczny młynek do kawy może być powodem tragedii, niepozorna pralka może się nam dać we znaki. „Wypadki domowe, traktowane dotychczas jako problem błaży i bez wielkiego znaczenia, stanowią w rzeczywistości nie mniejsze zagrożenie społeczne niż wypadki

w przemyśle i komunikacji” — pisze Maria Nikitin w „Służbie Zdrowia”.

Według badań przeprowadzonych przez Pogotowie Ratunkowe w Warszawie — w 1965 r. zdarzyło się w pracy 15,1 proc. wypadków, w komunikacji 23,9 proc., a w domu 24,2 proc. Okazuje się, że ofiarami wypadków domowych padają częściej mężczyźni niż kobiety. Kobiety stanowią 49 proc., — mężczyźni 51 proc. wypadków domowych. Właściwie nie powinno to znów nas tak bardzo dziwić. Wiadomo bowiem nie od dziś, że mężczyźni są większymi fajtłapami... w domu.

Jeszcze trochę tej ponurej statystyki. W Nowej Zelandii co 20 łóżko w szpitalu jest zajęte przez pacjenta — ofiarę wypadku domowego. W Belgii i Holandii z powodu wypadków domowych umiera czterokrotnie więcej osób niż z powodu gwałtów; w Norwegii 3-krotnie więcej. W Stanach Zjednoczonych co piąty człowiek ulega wypadkowi w domu. W Anglii na 17,20 zgonów w 1960 r. wypadki domowe pochłonięły 6 tys. ofiar. Najwięcej zgonów spowodowanych wypadkami domowymi notujemy wśród osób starszych.

Stoi więc przed nami pytanie: dlaczego jeśli jest tak źle, jest wokół tej sprawy tak cicho? Otóż wypadki domowe przestępnie zostały niejako przez wypadki drogowe i przemysłowe. Pierwsze zdarzają się bowiem w warunkach kameralnych, drugie natomiast w miejscach publicznych i siłą rzeczy towarzyszy im większe zainteresowanie. Sama scenaria wypadków domowych jest dość banalna, a ponadto odpowiedzialność za nie spada wyłącznie na samego spowodowanego, nie pociągając za sobą z reguły współodpowiedzialności innych osób. Poza PZU nikt się właściwie w tę kwestię bliżej nie angażuje.

Wypadki w pracy powodują absencje, rodzą komplikacje natury prawnej i finansowej, a wypadki w domu pozornie mijają bez echa. Pozornie. Obliczono, że w Stanach Zjednoczonych utrata dni pracy spowodowana na wypadkami przemysłowymi w 1957-1958 roku wyniosła 85 mln. dni, a wypadkami domowymi 138 mln. dni. Jak widać różnica dość znaczna. A liczby podobno nie kłamią.

Przykro mi, że swymi wywodami usiłowałem podważyć nieco wiarę w dom — ten ostatni bastion czysty, spokojny i bezpieczny. Przepraszam, ale, niestety, fakty są nieubłagane...

JANUSZ KRAJEWSKI

KAROL BADZIAK



— TO KONKURS — ANKIETA „Dziennika Łódzkiego” zorganizowany z okazji Dnia Włókniarza. Do udziału zapraszamy wszystkich pracowników przemysłu lekkiego, a także wszystkich zainteresowanych problematyką samorządu. Przpominamy, iż najlepsze wypowiedzi będą nagrodzone.

Sala nr... sygnatura akt... KP/67, godzina 10. Salka jest mała, ludzi zreszta też niewiele. Ot po prostu z wyklka sprawa...

Adam S. stanął przed sądem pod zarzutem spowodowania wypadku drogowego: straty materialne w wyniku kraksy wyniosły ponad 20 tys. zł. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Oskarżony był dobrym kierowcą, kilkakrotnie nagradzany, należał do aktywnego przedsiębiorstwa, wódki nie brał do ust. Nie był też pod wpływem alkoholu w dniu, w którym spowodował katastrofę; Adam S. był po prostu — jak wyjaśnił sądowi — bardo zmęczony.

## Dzień powszedni Temidy

# ZWYKŁA SPRAWA

— Kilkakrotnie łapałem się na tym — dodał — że oczy same mi się zamykały...

Zwykła sprawa — jak ocenili, co wytrwali kibice sądowi, nie interesując się nią więcej. Sprawa to rzeczwiście jedna z wielu, ale już choćby z tej właśnie racji zasługuje na zainteresowanie. Na społecznie zainteresowanie społecznym problemem (!)

Adam S. siadł za kierownicą „Stara” zmęczony, a więc — jak to sam przyznał i jak to wielokrotnie wykazał przewód sądowy — niesprawni do dalszej jazdy, jaka go dnia tego czekała.

Jak z kolei wykazuje praktyka — dzień w dzień, za kierownicami różnych pojazdów zasiada wielu zmęczonych kierowców. Choć nie są pijani, choć prowadzone przez nich pojazdy mają sprawnie działające hamulce i doskonale funkcjonujący układ kierowniczy, wraz z nimi po drogach miasta i kraju krąży potencjalne niebezpieczeństwo — katastrofy. Obok zmęczonych kierowców — jak to określił ktoś bardziej wrażliwy — siada za kierownicą śmierć!

Zajrzyjmy raz jeszcze do małej salki Sądu Powiatowego. Zapytany o przyczyny zmczenia, Adam S. nieco się zawahał:

— Byłem u znajomych, taka — prośbę sądu — rodzinną uroczystość. Alkoholu, rzecz jasna — dorzucił — nie piłem, ale posiedzieć wypadło dłużej.

Przyparty do muru przyznał, że tej nocy nawet nie zmrznięł oka. Organizm dał znać o potrzebie snu dopiero w czasie jazdy...

— Czy wspominał o tym dyspozytorowi transportu przedsiębiorstwa, w którym był zatrudniony?

— Nie! Ale — tu oskarżony spojrzął na sąd z niedowierzaniem — czy to by pomogło? Przecież zakład ma plan, który trzeba wykonać.

Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, czy przyznanie się dyspozytorowi do zmczenia spowodowało wyłączenie Adama S. z realizacji planów przypadających na niego w konkretnym przedsiębiorstwie, w którym pracował.

Adam S. wolał o swym zmczeniu nie mówić. To była jego prywatna sprawa.

Milczą jednak nie tylko „prywatnie zmczeni” kierowcy. Nie tylko ci, którzy na swoje wytłumaczenie mają tzw kawalerskie sprawy co rodzinne spotkania. Milczą także ci, których zmczenie jest następstwem przepracowania, układających się w długie kolumny godzin nadliczbowych.

Bo plan, bo zadania, bo — wreszcie każdy chce żyć...

Dyspozytorzy też zazwyczaj wolą zmczenia kierowców nie dostrzegać. Z tych samych co wyżej racji. Myślnie czego to więcej: bezmyślności czy lekceważenia ludzkiego bezpieczeństwa? I przepisów!

Zmczenie — nawet jak najbardziej służbowe (np. konieczność prac w nocy) nie zwalnia kierowcy od odpowiedzialności za spo-

wodowany wypadek. W podobnych sprawach zapadło już wiele skazujących wyroków sądowych, podkreślających, że nie ma usprawiedliwienia tam, gdzie są przejawy lekceważącego stosunku do życia ludzkiego. Nie ma i być nie może.

Ani dla kierowców, ani dla tych, którzy wiedząc, że są zmęczeni — wysyłają ich w drogę, ba — zdarza się — zmuszają ich by zasiedli za kierownicą (!)

Ze świetcą w rękę szukać dziś trzeba dyspozytora, który wypuściłby na trasę kierowcę, wiedząc, że ten znajduje się pod wpływem alkoholu. Tu przepisy są wyraźnie sprecyzowane, ostre i... powszechnie znane.

Po ciemku jednak można znaleźć takich, którzy bez skrupułów sadzają

za sterowniczym kółkiem ludzi o niepełnej sprawności fizycznej. A przecież i ta dziedziną uregulowana jest wyraźnymi — choć mniej może znanymi — przepisami, które postępującemu w ten sposób przełożonemu zapewniamy miejsce współoskarżonego w procesie kierowcy, powodującego kraksę w wyniku zmęczenia. I wiele też już takich wyroków zapadło.

Rzecz jednak nie w wyrokach. Sąd wydaje je zazwyczaj wówczas, kiedy nieszczęście już zaistniało, często nieszczęście nieodwracalne, połączone z tragedią. Problem tkwi w tym, aby takim nieszczęściom zapobiegać zawczasu. Aby nie krążyły po naszych drogach pojazdy z zasypiającym za kierownicą szoferem, z kierowcą o opóźnionej reakcji, z ludźmi zmęczonymi lub — i to się zdarza — chorymi.

W wielu wypadkach niebezpieczeństwo spowodowania przez nich katastrofy jest nie mniejsze niż przez kierowców, którzy lyknęli kiełzek wódki czy kufel piwa... Nie mniejsze, ale wciąż niedoceniane.

JANUSZ KRAJEWSKI



# Z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji • Ze spotkania z delegatami na łódzką konferencję partyjną

## Komunikacja łódzka dziś i jutro

Zmiany w układzie łódzkich linii autobusowych i tramwajowych były tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji. Proponowane zmiany wpłyną niewątpliwie na dalszą poprawę komunikacji łódzkiej.

W br. kontynuowane będą prace przy budowie magistrali tramwajowej, która będzie biegła po wschodniej stronie miasta. Przewiduje się do końca roku wybudowanie torów na przedłużeniu ul. Dąbrowskiego do ul. Przybyszewskiego co pozwoli na uzyskanie jeszcze jednego połączenia Dąbrowy ze śródmieściem. W tym samym czasie planowane jest wydłużenie linii tramwajowych „2” i „18” na ul. Rzgowskiej do ul. Komorniki (po oddaniu do użytku wiaduktu). W przyszłym roku linie te zostaną przedłużone do ul. Paradej.

Wkrótce już zostanie wydłużona linia tramwajowa „24” do Szczecińskiej na Teofilowie. Do Teofilowa zostanie także przedłużona pośpieszna linia autobusowa „B”. Już od dziś autobusy tej linii kursować będą od Placu Wolności do Traktorowej (przy

zbiegu z ul. Lanową). Projektuje się także utworzenie nowej linii pośpiesznej „D”, która pobiegnie na trasie Kurak-Rondo Titowa - Al. Politechniki - Zeromskiego - Jaracza - Uniwersytecka - Strykowska - Dół. W planie znajduje się także i uruchomienie normalnej linii autobusowej „74” - z Brukowej - Pojezierska - Inflancka - na Dół.

W końcu roku przewiduje się wzbogacenie taboru MPK o 30 nowych wozów tramwajowych i 35 autobusów w tym 5 „Jelczów” przegubów i 30 „Ikarusów”. (a)

Kilka razy już informowaliśmy o prognozach poprawy sytuacji łódzkiej komunikacji w bieżącej 5-letce. Ostatnio dużo miejsca tym problemom poświęcono na spotkaniach z delegatami łódzkiej konferencji partyjnej. Sprawy komunikacji referował przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi - E. Kaźmierczak.

Do końca roku 1970 powinna nastąpić znaczna, ale jeszcze nie całkowita poprawa sytuacji. Niezależnie od środków finansowych i taboru przyznanych już naszemu miastu, jego władze będą czyniły dalsze starania o dodatkowe dotacje. W tej chwili plan dostaw taboru na całą 5-letkę przewidywane jest 145 nowych wozów tramwajowych i 242 autobusy. Jednocześnie jednak trzeba będzie wycofać z eksploatacji część tramwajów i autobusów starych.

W pierwotnej koncepcji poprawy warunków komunikacyjnych Łodzi uwzględniano

dostawy nowych wozów tramwajowych typu tzw. warszawskiego - szybko i cicho-bieżnych. Kilka dni temu na naradzie w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej stwierdzono, że tramwaje te nie są najlepsze. Zostaną one najprawdopodobniej zastąpione bardziej opłacalnymi w eksploatacji - przegubowymi, również cicho i szybko-bieżnymi.

W tej sytuacji lata najbliższe, bieżący i przyszły rok przyniosą znaczne zwiększenie taboru przede wszystkim autobusowego. (iw)

### Interesujące łódzianki

## Architekt zieleni



### TERESA CZUKU jest inżynierem ogrodnikiem.

Wybrała sobie zawód, o którym - jak mówi - marzyła od dzieciństwa. Może dlatego, że dziadek był ogrodnikiem lub że mama z zawodu lekarz dentysta bardzo kochała kwiaty. Po skończeniu SGGW w Warszawie przeszła wiele etapów pracy zawodowej zaczynając od praktyki w Łódzkim Przedsiębiorstwie Ogrodniczym.

Od 4 lat jest pracownikiem Biura Projektów Budownictwa Ogólnego Woj. Łódzkiego. Jako jedyna w tym biurze zajmuje się projektowaniem zieleni. Wiele swoich projektów zobaczyła już po zrealizowaniu. W Łodzi to m. in. boisko przy WAM, pałac koło starej operetki, w województwie zieleni osiedlowa w Działoszynie. Obecnie pracuje nad zaprojektowaniem zielonego otoczenia Instytutu Badań Jądrowych w Łodzi.

Sama niestety, nie ma ogródka ani działki. Kwiaty - przeważnie kaktusy i rozmaite rośliny liściaste hoduje w mieszkaniu lub na balkonie. Imne hobby? Zainteresowanie architekturą, plastyką, starożytnością. Ma dużą bibliotekę. Zbiera też z 7-letnim synkiem znaczki. Wszystkie wolne chwile poświęca dziecku. To prawda, że tych chwil nie jest zbyt dużo, bo inż. Czuku pełni jeszcze wiele funkcji społecz-

## 1000 złotych na pomoc dla dzieci wietnamskich

Koło PCK przy Technikum Włóknienniczym nr 3 im. St. Pestkowskiego (Narutowicza 35) zorganizowało spotkanie z przedstawicielami młodzieży wietnamskiej. Jednocześnie gro no pedagogiczne technikum i członkowie koła PCK postanowili wpłacić 1.000 zł na pomoc dla dzieci wietnamskich. Młodzież technikum apeluje do uczniów innych szkół o wzięcie się do akcji pomocy dla dzieci wietnamskich. (o)

### Nowa inicjatywa „Ruchu”

## Opłaty radiowe i TV w kioskach

Jak nas informuje łódzka dyrekcja „Ruchu” - począwszy od 1 marca br. kioski „Ruchu” w Łodzi przyjmować będą opłaty radiowe i telewizyjne.

nych. Jest przewodniczącą rady zakładowej i członkiem zarządu koła ZMS w swoim biurze. (Kas.)

Foto - L. Olejniczak

## Festiwal młodzieżowej muzyki rytmicznej

Jazz-Club „Storyville” przy ZŁ ZMS organizuje festiwal młodzieżowej muzyki rytmicznej. W marcu i kwietniu br. odbędą się przeglądy eliminacyjne zespołów muzycznych oraz finałowy koncert laureatów w Filharmonii Łódzkiej.

Kierownicy i przedstawiciele zespołów muzycznych mogą zgłaszać swoje zespoły w ZŁ ZMS (Piotrkowska 262, pokój 16, w godzinach 9-17) oraz we wtorek, w godz. 18-20, w kawiarni „Staromiejska”. Termin zgłoszeń kończy się 28 lutego br. (o)

## „Biała diablica” w Teatrze Rozmaitości

Dziś, w sobotę w sali Teatru Rozmaitości premiera przygotowanej przez zespół Teatru im. Jaracza sztuki XVII-wiecznego, współczesnego Szekspira, angielskiego pisarza Johna Webstera pt. „Biała diablica”.

Ten dynamiczny dramat na miłośników ludzkich i wyrazistych charakterów zobaczymy w reżyserii, inscenizacji i w dekoracjach Jerzego Grzegorzewskiego. (A)



### KOLDRY Z ANILANY

M. K.: Kiedy, gdzie i za ile będzie można nabywać koldry z anilany?

RED.: Pierwsza partia koldry z anilany krytych adamaszkim, produkcyjnej spółdzielni już została rozprzedana. Ceny ich kształtowały się od 620 do 970 zł. Obecnie sklepy MHD otrzymały nową partię, tym razem produkcyjnej Łódzkiej Zakładów Produkcji Koldry. Koldry te są kryte kretonem i stylonem.

### Komentujemy

## Jak zwalczać starość?

Wielu mówi się na temat starzenia. Jest faktem, że wydłuża się wiek naszych obywateli, a w związku z tym zwiększa się liczbę ludzi starszych. Ludzie ci chcą - co jest zrozumiałe - jak najdłużej czuć się młodo, pracować, działać społecznie. Otrzymałszy list od naszej Czytelniczki Grażyny W., która zapytuje nas jak jest możliwość leczenia geriatrycznego, aby jak najdłużej zachować sprawność fizyczną i umysłową.

Geriatra - to nauka młoda. Nie ma u nas w Łodzi dotychczas ani jednej poradni geriatrycznej. Wydział Zdrowia stoi na stanowisku, że trudno uruchomić taką placówkę, jeśli nie mamy kadr lekarzy przeszkolonych w geriatry. W dodatku takiego szkolenia jeszcze nikt w kraju nie prowadzi. Jak

## List do ormowców

We wtorek - 21 lutego br. - przypada 21 rocznica powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Z tej okazji komendant MO m. Łodzi płk H. Piotrowski wystosował do ormowców łódzkich list otwarty, który publikujemy poniżej.

### DRODZY TOWARZYSZE ORMOWCY!

W 21 rocznicę powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej składam Wam, w imieniu funkcjonariuszy łódzkiej MO i SB oraz własnym, serdeczne podziękowanie za ofiarną pracę i wydatną pomoc w zapewnianiu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Wstępując w szeregi organizacji ORMOWskiej podjęliście wspólnie z nami trudne zadania umacniania socjalistycznych zasad współzycia, ochrony mienia, zdrowia i życia obywateli. Na wielu odcinkach Waszej działalności możecie się poszczycić dużymi sukcesami. W ostatnim okresie obserwujecie się wszechstronny rozwój i dalszy wzrost aktywności oraz umocnienia Waszej organizacji. Wzbogacając się formy jej pracy, przybierając coraz to bardziej społecznie użyteczny charakter.

Sylwetka ORMOWca stała się dziś nie tylko symbolem ładu, porządku, spokoju, lecz przede wszystkim wypróbowanego i niezawodnego przyjaciela - społecznika, służącego żywcem radą i pomocą tym wszystkim, którzy jej potrzebują.

U źródeł tych osiągnięć leży Wasza aktywna postawa i społeczne zaangażowanie w działania na rzecz ładu i porządku publicznego, jak również ścisła więź ze środowiskami społecznymi, wśród których działacie i którym służycie.

Wasza ofiarna i bezinteresowna praca spotyka się z uznaniem i poparciem władz partyjnych i państwowych oraz całego społeczeństwa naszego miasta. Wierzymy, że będziecie nadal rozszerzać swe wysiłki w kierunku zapobiegania przestępstwom i wykroczeniom, w trosce o bezpieczeństwo i spokój w mieście.

Realizując te odpowiedzialne zadania, uaktywniajcie społecznie jak najszersze rzesze członków Waszej organizacji, umacniajcie więź z aktywnym terenowym. Dbajcie o wysoki autorytet ORMOW, zwracając uwagę na osobiste, przykładowe i wychowawcze oddziaływanie w miejscu pracy i zamieszkania.

Z okazji Waszego święta przyjmijcie, Drodzy Towarzysze, gorące życzenia osiągnięć w trudnej, ale zaszczytnej pracy dla dobra miasta oraz wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym.

Serdeczne podziękowania i życzenia kierujemy również pod adresem Waszych najbliższych, którzy duże zrozumienie okazują w spełnianiu podjętych przez Was obowiązków społecznych.

KOMENDANT MILICJI OBYWATELSKIEJ  
M. ŁODZI  
PLK. MGR HENRYK PIOTROWSKI

## Piętrowe zestawy mebli dla dzieci i młodzieży

Na ogół mieszkania urządzone są wyłącznie pod kątem potrzeb dorosłych. Toteż dobrze się stało, że z inicjatywą biura współpracy z konsumentem „Opinia” istniejącego przy MHW przemysł meblarski i handel meblami przygotowały w Łodzi - po Warszawie i Katowicach - ciekawą wystawę, na którą składają się piętrowe zestawy mebli, przeznaczone dla dzieci i młodzieży.

Głównym celem projektantów była oszczędność miejsca, stąd łożka piętrowe, z tym jednak, że spietrzenia posiada nad sobą są tylko częściowe, aby śpiący na dole nie znajdował się całkowicie pod górnym posłaniem. Pozostała przestrzeń pod górnym tapczanikiem wykorzystana jest na umieszczenie dodatkowych pojemników na odzież, książki, zabawki i pomieszczenia do przechowywania pościeli. Zestawy można zresztą doposażać do różnych sytuacji mieszkaniowych.

Wystawa otwarta będzie w „Adasiu” w poniedziałek. Ra da biura „Opinia” wyda przy okazji prospekt, zawierający

zdjęcia oraz opisy proponowanych mebli. W Łodzi sprzedano już kilkanaście zestawów. W tym kwartale mają nadejść dalsze. Zwiadzający będą mogli zamawiać zestawy. (Kas.)

## PIORKIEM PO MIEŚCIE

SPÓŁDZIELNIA „SZKLARZ”



— Nie potrzebujecie przy-padkiem kooperanta?

## Wczoraj w Łodzi

### DO WIOSNY JESZCZE 27 DNI...

...oczywiście do kalendarzowej; prawdziwa może nadejść wczesniej. Dlatego też Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska przystąpiła już do powiększania swoich zapasów lodów „Bambino” i „Snieżka”. Na razie zapasy sięgają 10 ton. Przystąpiła już do ściągania wiejskich ilości „Bambino” z Warszawy i Poznania. Produkcja własna spółdzielni wyniesie w sezonie 150 ton „Snieżek”

### PIERWSZE RZODKIEWKI...

...drogie, bo po 4,50 za pecek - ale tańsze niż w Warszawie, gdzie sprzedawane są po 7 zł - ukazały się wczoraj w niektórych sklepach warzywniczych. Na razie w dawce „apte karskiej” - bo zaledwie... 200 peczków na całe miasto. Z no walijek zauważyliśmy także nać selera i pomidory bulgarskie.

### SPRZEDANO OSTATNIE BILETY...

...na niedzielne przedstawienie Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Spektakle cieszą się dużym i jak najbardziej zasłużonym powodzeniem. Bilety w cenie od 21 do 31 zł kupowały w większości zakłady pracy dla swoich załóg. Nie zabrakło oczywiście także i nabywców indywidualnych.

### „BOCACIO-70”...

...film pod tym tytułem ściga tłumy kinomanów do „Wisły”. Wzbudza on niemałe zainteresowanie - ale nie u wszystkich. Wczoraj na seansie o 17.30 rozgłośnym chrapaniem przeszkadzał sąsiadom w gładzeniu filmu śpiący miody człowiek. (a)

### DOBRE 40 MINUT...

...od godziny 9.40 trwała przerwa w komunikacji tramwajowej na ul. Armii Czerwonej. Wielu widzów nie mogło dostać się do śródmieścia, bo jak na złość nie było także żadnej taksówki. Przyczyna przerwy był wypadek, który miał miejsce u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Szpitalnej. (tw)

## Spotkanie działaczy młodzieżowych

Pod hasłem „Tradycje ZWM dorobek ZMP - oto nasz dorobek” odbywało się wczoraj z okazji obchodów 10-lecia ZMS spotkanie aktywów tej organizacji z byłymi działaczami ZWM, OM TUR, ZMP. Zebrała w sali konferencyjnej ZŁ ZMS młodzież zapoznając się z chlubnymi kartami działalności tych organizacji. Referat na temat tradycji rewolucyjnego ruchu młodzieżowego wygłosił pracownik naukowy WSNS dr Czesław Kozłowski.

Następnie o działalności ZWM w Łodzi mówił b. przewodniczący tej organizacji w naszym mieście - Jerzy Kortan. Wiele miejsca w swym wystąpieniu poświęcił on pracy ZWM w łódzkich fabrykach, gdzie ZWM-owcy byli inicjatorami młodzieżowego wysiłku pracy. Organizacja ta w Łodzi była bardzo aktywna i pomagała w utrwalaniu władzy ludowej w pierwszych latach powojennych. Brała udział w referendum, kampanii przedwyborczej oraz organizowała młodzieżowe grupy agitatorów.

O atmosferze tamtych pierwszych lat powojennych mówił także b. sekretarz ZŁ OM TUR - Kazimierz Szemberg. Na zakończenie spotkania St. Niedzielski, który był pierwszym sekretarzem ZŁ ZMS oowiedziało o działalności w naszym mieście ZMP i dorobku 10-letnim ZMS. (j. kr.)

### Odczyt w Klubie Rosyjskim

Klub Rosyjski (Wieckowskiego 32). Niedziela, 19 lutego br. o godz. 18 odczyt red. P. Jurjewa „Upadek caratu”. Po odczyt film.

## Urodziny w ZOO

Łódzkie ZOO dumnie jest z rzadki wypadek urodzenia 2 tego, że tu właśnie zdarzył się



Foto - Posmy

szy gryzoń świata. Na wolności w Południowej Ameryce dochodzi do 60 kg wagi. Para kapibar, które od 4 lat są w łódzkim ZOO, doczekała się potomstwa. Urodziły się dwa maleństwa, ale do tej pory nie udało się ustalić ich płci. Matka nie opuszcza bowiem swych dzieci ani na moment i nie pozwoli zbliżyć się do nich.

Jest to drugi w Polsce przypadek rozmnożenia się kapibar w ZOO. Pierwszy zdarzył się we Wrocławiu. Tam karmiono małe butelką. U nas o „niemowlę” dba matka. Cała rodzina kapibar przebywa obecnie w ocieplonym pomieszczeniu. Będzie można je oglądać w klatce dopiero latem.

(Kas.)

## Nowości na półkach księgarskich

PROZA POLSKA I OBCA. T. Głogier - Gorzkie wody. Wyd. Łódzkie, str. 150, zł 10. L. Bublák - Kregosłup. Czyt. str. 250, zł 15. L. Buczkowski - Pierwsza świętość. PIW, str. 250, zł 14. D. Bieńkowska - Kawałeczek Różanego Krzyża. Wyd. Łódzkie, str. 300, zł 20. D. Wójcik Góralska - Władza i Księżna Izabela. KIW, str. 230, zł 10. S. Lenz - Za burta. PIW, str. 160, zł 13. I. Andrić - Portret rodziny. PIW, str. 200, zł 12.



WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łódź 292-22
Pogot. Energetyczne 334-24
Straż Pożarna 98
Inform. telefoniczna 93
Informacja PKS 285-96
Informacja PPK 581-11
Pogot. Oświat. ulic 220-89
Pogot. PZMOT. 533-09

TEATR

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19
„Halca”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 2) g. 15.30
„Tajemnica starej wierzby”, g. 16.15 „Derby w pałacu”
TEATR JARACZA (Mojuski 4-a) g. 19 „Biała diablina”
TEATR 7.19 (Traugutta 1) g. 19.15 „Dobrze skrojony frak”
TEATR NOWY (Wielokowskiego 15) g. 19.15 „Kowal, pieniądzy i gwiazdy”
MAŁA SALA (Zachodnia 53) g. 16 „Indyk” g. 20 „Słuby panienskie”
OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Życie paryskie”
TEATR ARLEKIN (Wólczńska 5) godz. 17.30 „Legenda Warszawy”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Niebieski piesek”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 18 „Droga do Czarolasy”
FILHARMONIA (Naruszowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny ork. PPL. Dyrygent — Stefan Marczuk. Solista — Lidia Grychtolówna — fortepiano. Program: M. Rimski-Korsakow — Koncert fortepianowy. C. Franck — Wariacje symfoniczne. P. Dukas — Uczeń czarnoksiężnika. F. Schubert — VIII Symfonia h-moll „Niedokończona”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (PL Wolności 14) czynne od 11-17
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj” — „Tkanina polska” czynne 10-17
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL. (Park Sienkiewicza) czynne od 10-17
MUZEUM SZTUKI (Wielokowskiego 36) czynne od 9-16

CO? gdzie? KIEDY?

WYSTAWY
PALAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a) Wystawa pn. „Szukamy talentów” — prace uczniów szkół średnich.
SALON FOTOGRAFIKI LTF (Piotrkowska 102) Wystawa fotografi stowarzyszeń fotograficznych w Polsce (prace wybrane) — czynna codziennie oprócz niedziel i dni wolnych w godz. od 11 do 19.
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa współczesnychmalarzy polskich. Czynna od 10-13 i od 15-18.
SALON SZTUKI WSPÓL-CZESNEJ (Piotrkowska 66/68). Wystawa tkanin K. Siołkowskiej-Królikowskiej czynna codziennie od 10-18.

KINA

POLONIA — „Radość o poranku” od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Boccaccio 70” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Fanan Tulipan” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Koty” (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Gamoh” (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SEANSE NOCNE

POLONIA — „Niedziela w Nowym Jorku” (USA) godz. 22.15
ZACHETA — „Pogarda” (panorama) (fr.) godz. 22.15
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Safira” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Barwy walki” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Jumbo” (USA) od lat 7, godz. 27, 19.15

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Gdzie jest trzeci król” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MAŁKA (Krawiecka 3-5) „Potem nastąpi cisza” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Bajka o Mrozie Czardzieju” od lat 7 (radz.) godz. 16 „Gentleman z Epsom” (panorama) od lat 16 (franc.) g. 18, 20
LDK (Traugutta nr 18) „Sublokator” (pol.) od lat 16, g. 15, 17.30, 20
LACZNOSC (Józefów 43) „Ballada o dziewczynie” od lat 14 (wiel.) godz. 19
MŁODA GWARDA (Zielona 2) „Małżeństwo z rozsadku” (panorama) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pablińska 173) „Książki i żebrak” od lat 11 (ang.) godz. 16, 18 „Sposób na kobiety” od lat 18 (ang.) godz. 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Tajemnice Paryża” (fr.-wł.) od lat 14, g. 17 „Kobiety, strażnicy” (fr.) od lat 16, g. 19 „Z piekła do Teksasu” (USA) od lat 14, godz. 21
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Czy macie w domu lwa” (czeski) od lat 11, godz. 15.30, 17.30 „Piekło i niebo” od lat 16, g. 19.30
PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74/76) „Złodziej brzoskwiń” (bułg.) od lat 14 godz. 16, 18, 20 „Twarz zbiega” (USA) godz. 22

PIONIER (Franciszkańska 31) „Zabawy w muzeum” od lat 16 (węg.) godz. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 6) „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 16, 19
REKORD (Rzgowska 2) „Viva Maria!” (panorama) od lat 16 (fr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Na pokładzie stanał kapitan” (panorama) od lat 11 (radz.) godz. 16, 12, 14, 16, 18, 20
STYLÓWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Grunt to zdrowie” od lat 14 (franc.) g. 16, 18, 20
STOKI (Zboczne) „Winnem” (I seria (panorama) od lat 11 (jug.) g. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumba 7/9) „Ucieczka z Paryża” od lat 16 (franc.) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Uroczą gospodyni” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
DYZURY APTEK
Piotrkowska 103, Niemińska 15, R. Luksemburg 4, Rzgowska 51, Graska 21, Narutowicza 42.
DYZURY SZPITALI
I Klinika Pol.-Gm. im. Curie-Skłodowskiej 15 ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Górnej oraz z Rejonowej Południ „K” przy ul. Piotrkowskiej 288. Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Polesie oraz z dziedzicy Śródmieście z Rejonowej Południ „K” przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im. dr. H. Wolf — ul. Łąkowa 34-36 — przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Bałuty i Włczew. Szpital im. dr. H. Jordana — Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzaje i chore z dziedzicy Śródmieście z Rejonowej Południ „K” przy ul. Koczińskiego 32 i Nowotki 60.
Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Chirurgia Północ — Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3.
Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Okulistyka: Szpital im. Jensehera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sportna 36/60.
Chirurgia szczękowo-wargowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Zeromskiego 113.
Nocna pomoc pielęgniarska, Sienkiewicza 137 tel. 44-44 przyjmuje zgłoszenia telefonicznie na wzywanie lekarzy w godz. 19-5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zaburzeniami internistycznymi w godz. 16-7. Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefonicznie na zabieg do domu w godz. 19-4.

„Karuzela” kręci się w Warszawie

Otwarcie jubileuszowej wystawy rysunków satyrycznych „Karuzeli” w Klubie MPlK w Warszawie odbyło się pod dobrzym znakiem. Już w przeddzień oficjalnego otwarcia zjawili się w Klubie wielu przyjaciół i sympatyków

„Karuzeli”, którzy z pełnym aplauzem dyskutowali o wartości artystycznych i treści popularnym czasopiśmie, a wśród nich: K. Baraniecki, Ibis-Gratkowski, Ibis-Jankowski, K. Mozolewski, J. Skonieczny, W. Fuglewicz, Z. Ziomecki i inni. „Karuzela” w ciągu 10 lat swojej działalności trzymała swą rękę na pulsie wydarzeń politycznych, a równocześnie czuła była na sprawy społeczne. I to właśnie znalazło swe odbicie w wystawie jubileuszowej, ustalając jej range.

Rojno jest też teraz w warszawskim Klubie MPlK. Goście bawią się dobrze, a równocześnie tematyka rysunków budzi w nich różne refleksje; a właśnie zadaniem „Karuzeli” jest nie tylko bawić, ale również poprzez żart zwracać uwagę na najistotniejsze sprawy dzisiejszego dnia. Dobrze się też stało, że organizatorzy tej imprezy postanowili wyruszyć z nią również i do innych miast wojewódzkich. Powodzenie mrowane. Należy się jeszcze słowo uznania za katalog wystawy, opracowany przez K. Baranieckiego, z okładką Ibis-Gratkowskiego

M. J.

LISTY

Kto do tego dopłaca?

26 stycznia udalem się do kina „Pionier” na program składany. Tego dnia wyświetlano film obrazujący dzieje radzieckiej nauki o ekspedycji na Antarktydzie i pokazano francuski teatr cieni. Można by co prawda dyskutować nad zestawieniem dwu tak różnych filmów, ale mnie zaniepokoiło i interesowały oba. Niestety, nie spotkały się one z najmniejszym zainteresowaniem widzów. Najlepszym dowodem tego było to, że o godz. 19 na sali było niemal tylko tyle osób, ile w hallu wesoło gawędzącego personelu. Jeżeli do tego dodać, że bilet na programy krótkometrażowe kosztuje tylko 2,50 zł, to okazuje się, że do każdego non-stopu kinu musi każdorazowo dokładać i to grubo. Wydaje mi się, że coś tu nie gra, i że jeśli Łódzki Zarząd Kin chce nas konieczni darzyć krótkometrażówkami wyświetlanymi oddzielnie, a nie przed normalnym seansem, jak to obiegowało nam przy podwyżce cen biletów, to powinien zadbać o ich należyty dobór i reklamę. Wyświetlanie ich bowiem w takiej formie jak dotychczas nie przynosi korzyści ani kinom ani widzom. (R. K.)

25-lecie powstania PPR Pokazy filmowe

W związku z 25 rocznicą powstania PPR, Łódzki Dom Kultury i CPO „Filmos” organizują cykl pokazów filmowych. Począwszy od 20 bm. na seansach o godz. 18 w kinie LDK będzie można obejrzeć kolejno: pokaz filmów dokumentalnych („Z dokumentów walki”, „Leśny front”, „Płonący szlak”), „Drugi brzeg” Z. Kuźmienia

skiego, „Mein Kampf” E. Leisera, „Barwy walki” J. Passendorfera, „Krzyż walczyzny” K. Kutza i „Gorączka” W. Jakubowskiej. (kat)

AKTUALNOŚCI Ziemi Łódzkiej

25 WYSTAW w województwie zorganizowało w roku ubiegłym BWA (Biuro Wystaw Artystycznych). Placówka ta organizuje ekspozycje plastyki nie zarówno w Łodzi (47 wystaw), jak i w różnych miejscowościach naszego województwa. PRODUKCJE BARWNYCH RAJTUWÓW podjęły ZPDZ „Wola” w Zduńskiej Woli. Biorąc pod uwagę, że wczesniej rozpoczęły produkcję rajtuwów ZPTZ im. Buczka w Łodzi i „Feniks” oraz Aleksandrowska „Sandra”, należy się spodziewać, że wreszcie zaopatrzenie w ten artykuł poprawi się.

Grzywny dla awanturników

Kolegium Karno-Administracyjne przy DRN — Bałuty skazało ostatnio na kary grzywny: K. Kozłowski (Grudziądzka 3) — 2 tys. zł, A. Widawskiego (Helska 11) — 2 tys. zł i J. Simocha (Limanowskiego 181) — 1500 zł, za używanie w stanie nietrzeźwym słów wulgarnych i wywołanie awantury. (o)

Jeszcze w bieżącym roku

rozpocznie się w województwie uruchamianie „klinik samochodowych”. Ogółem powstanie ich 19. Będą one świadczyły usługi, zarówno dla plaćców ubezpieczonych, jak i dla prywatnych właścicieli pojazdów mechanicznych. (wit)

U kogo zgłosić światło?

20 i 21 lutego, w godzinach od 8 do 16, wyłączone będzie światło na ul.: Tkackiej i Malachowskiego; 20 i 23 lutego, w godz. od 8 do 15 — na ul. Telefonicznej od ul. Doly do Strykowski, na ul. Matejki

Wkrótce ciążnienie, nie zwlekaj dłużej. Ilos na loterie kup w kolekturze. 20 LUTEGO BR. CIĄŻNIENIE Krajowej Loterii Pieniężnej W LUTYM DO WYGRANIA: 500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek dnia 28 lutego 1967 r. w salach konferencyjnych WAM, Łódź Plac 9 Maja odbędzie się publiczna obrona prac doktorskich: godz. 12.00 lek med. Bronisława Kozłowskiego pt.: „Zaburzenie mechanicznego stawu kolanowego w następstwie urazów zwichnięć bliźszej nasady piszczałki leżonych zachowawczo”. Promotor: Prof. dr med. Marian Garlicki Recenzenci: Doc. dr med. Stanisław Barcikowski Doc. dr med. Edmund Bartkowiak godz. 12.00 lek. med. Wiesława Grzędy pt.: „Odstęp QT w elektrokardiogramie jako ocena stanu krążenia w leczeniu napatrniczą lub strotfantyną”. Promotor: Prof. dr med. Stanisław Bober Recenzenci: Prof. dr med. Włodzimierz Musiał Prof. dr med. Józef Chojnowski godz. 12.45 lek. med. Mariana Bańkowskiego pt.: „Ocena aktywności aminotransferaz w surowicy krwi w cyklu miesięcznym kobiet”. Promotor: Prof. dr med. Jerzy Pertyński Recenzenci: Prof. dr med. Józef Sieroszewski Doc. dr med. Jerzy Higier Z rozprawami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/9. Wstęp na rozprawę wolny. 1290-k

KURSY SAMOCHODOWE kategorii zawodowych i amatorskich, w tym sobotnio-niedzielne organizuje PZM. Zapisy: ul. Piotrkowska 183 w godz. 8-20, tel. 278-43 i ul. Wspólna 8, tel. 533-09.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTROMONTERÓW tramwajowych, ślusarzy remontowych, konduktorów tramwajowych (szkolenie rozpocznie się 13. II. br.) zatrudni MPK w Łodzi. Kandydaci z Łodzi i powiatu łódzkiego mogą zgłaszać się do działu zatrudnienia, plac i kadr, ul. Tramwajowa 11, w godz. 8-14.30, 807-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr CHECIŃSKI specjalista chorób skóry, wenerycznych 17-19, Narutowicza 69 33224 g
KORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16 33224 g
Dr MARKIEWICZ — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 33673 g
Dr SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 132 33543 g
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne. Al. Kościuszki k' 67 500 k
DOM 10-izbowy z pięciem przy ul. Kruczej 20 sprzedam. Pokój wolny. Cena 45.000 zł. Tel. 334-06 33937 g
WILLE, dom kupię. Piękną mieszkanie na zamianę. Oferty „33735” z adresem Prasa, Piotrkowska 96
GARAŻ własnościowy, murywany, światło Uniwersytecka — sprzedam. Cena 22.000. Oferty „33961” Prasa, Piotrkowska 96
WYRÓB i sprzedaż nowoczesnych wózków dziecięcych w nowo otwartym pracowni Jerzego Stachurskiego, Łódź, Piotrkowska 118 33508
GITARE basową „Jolana Tornado” kupię, nie miecka, solową gitarę elektryczną „Rellog Mużima” sprzedam. Zielonowicza 66, tel. 339-89, godz. 16-18 33888 g
TELEWIZOR „Orion” 17 cali, nowy kineskop okazyjnie sprzedam. Tel. 230-68 33909 g
SKRZYŃKI biegów (3-biegowa) do samochodu ciężarowego 1-tonowego marki „Renault” lub ze staw kół zębatych (choinka), koło zębate i biegi walek sprzedawam. Kupię, Marian Gradowski, Łódź, Żłotno 12, tel. 271-30

PANIENKĘ przyjmę na mieszkanie 22 Lipca 39 7n, 7 33914 g
STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „33925” Prasa, Piotrkowska 96
DUŻY pokój z 2 oknami, słoneczny (gaz woda, ubikacja), I p., stare budownictwo, w śródmieściu zamienię na 2 pokoje, kuchnia w blokach, Tel. 380-20, godz. 16-18 33927 g
CARAŻU w okolicy Franciszkańskiej i Wojska Polskiego poszukuję. Oferty „33932” Prasa, Piotrkowska 96
MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje udziela asystent. Tel. 393-46 34023 g
KURSY spawania gazowego, elektrycznego. Za pisy i informacje TKWP Łódź, Tuwima 15 godz. 16.30-19.30 1170 k
KOREPETYCJI z matematyki udziela student. Tel. 472-00 33944 g
KUPIĘ każde wieczne pióro nawet polskie. Narutowicza 9 33844 g
SUKNIE ślubne, wieczorowe, welony, pelerynki, kapki wypożyczysz tanio. Zabiakowicz, Kopernika 19 33762 g
KRAWIEC przyjmuje poprawki, reperacje, — Piotrkowska 19, poprzeczna oficyna, parter, Wojciechowski 33434
SUPERELEGANCKI strój ślubny, artystycznie wykonany uszyjemy — wypożyczymy. Firma „Roma”, Obr. Stalingradu 24, Orich 33326 g
PRYWATNE Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawy, Elektoralna 11 poleca swoje usługi. Informacje — 10 złotych znaczkami 870 k
PRAGNIENIE szczęśliwego małżeństwa? Napisz „VENUS”, Koszalin, Kolejowa 7, Świdroń. Błyskawicznie przesyłamy krótwe adresy 764 k
FRYZJERKA damska Zofia Skatulska zawiadamia Szanowne Klientki że pracuje obecnie w zakładzie Spółdzielni Fryzjerek „Zjednoczenie”, Złgierska 8, tel. 548-15 33859 g
WSPÓLNIKA do warsztatu ślusarsko-samochodowo-motocyklowego, poszukuję, Guszawa 5

PRZEPRASZAM Panią Irenę Pankonin za niewłaściwe informacje dotyczącej jej pracy. Bronisław Wolniak, Kesmonautów 7 33894 g
EXPRESSOWE Pogotowie Telefoniczne. Tel. 376-94. Leszek Urbanowicz
SIEMIERSKI Feliks, Złgierska 23 zgubił książeczkę na prowadzenie osobowej taksówki wydaną przez Wydział Komunikacji w Łodzi
FRYZJERZY: damski, męski — potrzebni zaraz, Limanowskiego 176
DZIEKANAT Wydziału Filozoficzno-Historycznego UL uniwersytetu zgubił białą legity. studencką nr 1088 wydaną na nazwisko: Janusz Kaja, Czestochowa, Raclawicka 24 24041 g
ANTONI Sankiewicz, Piotrkowska 118 zgubił pieczętkę o brzmieniu „328 Konwojent PTHM nr 3” 33907 g
PGMOC domowa na stałe potrzebna. Obr. Stalingradu 37 a, m. 4 a

LOK — NAUKA JAZDY SAMOCHODAMI: „STRENA 104” i „WARSZAWA”. Zapisy przyjmowane są na wszystkie kategorie prawa jazdy. Opłaty za kurs ratalne. Wykłady przedpołudniowe i wieczorowe. Rozpoczęcie: 1. III. 1967 r. Informacje i zapisy: OSZK, Piotrkowska 125, tel. 367-57, ŁKM, al. Kościuski 68, tel. 310-88. 889-k
UCZEN do warsztatu ślusarskiego potrzebny. Obr. Stalingradu 74
POMOC dochodząca na kilka godzin w tygodniu do 3-letniego dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Wróblewskiego 71 a — bl. 29 a, m. 58, godz. 18-19
POMOC dochodząca do 2-osobowej rodziny lekarka potrzebna. Piotrkowska 211 m. 5, prawa goficyjna, do godz. 10

„Z „ORBISEM” statkiem m/s „LITWA” NA TRASACH: Warszawa — Odessa — Pireus — Ateny — Heraklion — Palermo — Genua — Piza — Lucca — Florencja — Bologna — Wenecja — Opatija — Siofok — Budapeszt — Bratysława — Zilina — Katowice CENA WYCIECZKI od 14.500 do 20.700 zł. WYJAZD dnia 3. V. do dnia 22. V. 67 r. Katowice — Bratysława — Budapeszt — Siofok — Opatija — Wenecja — Bologna — Florencja — Piza — Genua — Neapol — Pompea — Rzym — Neapol — Valletta — Pireus — Ateny — Odessa — Warszawa CENA WYCIECZKI od 16.200 do 23.000 zł. WYJAZD dnia 3. V. do dnia 23. V. 67 r. Szczegółowych informacji udzielać oraz zgłoszenia na wycieczki przyjmują Oddziały PBP „ORBIS”. 1271-k



# Zostawmy ligowcom ich sprawy

Centralizacja władzy czyniąca z okręgów jakby ekspozytury PZPN nie zdała egzaminu. Pomysł okazał się niefortunny, zresztą przyjęto go w okręgach nieprzychylnie, utracił bowiem w zasadzie inicjatywę działaczy sportowych. Wszyscy niemal patrzyli niechętnym okiem na próbę podania ich odgórnemu dyktand.

Nie na tym pomysł straciła polska piłka nożna nie da się obliczyć, lecz na pewno wiele, gdyż sami inicjatorzy po kilkuletnim doświadczeniu przekonał się o niecelowości tego pomysłu.

Poszczególnym okręgom przy znano więc ponownie osobowość prawną, dając im tym samym szerokie pole do działania. Jeśli PZPN skapitulował na tym odcinku warto się zastanowić, czy nie powinien zatrudnić również na odwrót na innym, nie mniej ważnym.

Chodził mianowicie o wydział ligi, o którego rozszerzenie praw działania zabiegają przedstawiciele klubów ligowych. Czy nie nadszedł już czas wyposażyć ten wydział w pełną autonomię, oczywiście w ramach PZPN.

Ostatnio odbyła się konferencja klubów ligowych i z uwagami na temat działalności wydziału podzielili się z nami przedstawiciele klubów łódzkich.

Delegat Startu p. Wieteska zastrzegł się, że dopiero kandyduje do władz wydziału i nie wie, czy go wybiorą, tym niemniej jego spostrzeżenia, jako człowieka nie obciążonego przeszłością, zasługują na uwagę.

— Czy pańskim zdaniem wydział ligi jest konieczny?

— Gdyby założenia wynikłe z dyskusji udało się przeprowadzić, a proszę wierzyć, dysku towalimy o sprawach niezmiernie ważnych, to na pewno wy-

dział ligi jest niezbędny. Jeżeli jednak ma on istnieć jedynie z nazwy, a PZPN nadal będzie decydował o wszystkim, to szkoda czasu na pogaduszki.

Czy przyznanie autonomii jest konieczne? Wydaje mi się, że przydałoby się rozszerzyć jego kompetencje.

Zdaniem delegata LKS St. Rogali wydział ligi znacznie usprawnił prace, odciążając PZPN, czym dowiódł swej niezbędności. Mógł by dokonać więcej, gdyby miał szersze kompetencje. Przed walną naradą PZPN kluby ligowe odbędą jeszcze jedną konferencję, wyniku której nie da się przewidzieć, nie jest jednak wykluczone, że wyplynie na niej sprawa przyznania wydziałowi autonomii. Tendencje bowiem nie wygasły.

I zapewne nie wygasną. Liga to przecież kwiat futbolu polskiego, wokół którego gromadzi się kwiat wypróbowanych i odpowiedzialnych działaczy, mających w pełni uzasadnioną ambicję decydowania o swoich sprawach. Zresztą za gadanie, jako takie, nie jest nowe, kluby ligowe korzystają z autonomii w okresie międzywojennym z korzyścią dla siebie, PZPN i polskiego piłkarstwa w ogóle.

Tendencja skupiania całej władzy nie zdała egzaminu, jeśli chodzi o okręgi, a podobnie ma się sprawa z klubami ligowymi, które traktowane są przecież jako okręg wydziałowy. Niechże więc PZPN sprawy ligowe, które absorbują go najbardziej, pozostawia ligowcom, a cały wysiłek skoncentruje na budowie szerokiego fundamentu piłkarskiego.

K. Rozmysłowicz

## Wszystko o sporcie

na ten temat  
28 bm. w godz. 12-14  
PRZEZ NTU 303-04

rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami przewodniczący LKKFIT  
**Wacław Zatkę**  
i wiceprezes ŁOZPN  
**Jerzy Skotnicki**

Proponowane tematy:

- Co nas czeka w sezonie przedolimpijskim?
- Czy w LKS i Startcie zobaczymy nowych zawodników?
- Czy łodzianie mają szansę wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie do Meksyku?

## Dobry start Pacanowskiego

Narciarze łódzcy startowali ostatnio w Szczyrku, gdzie brali udział w mistrzostwach Polski w konkurencji młodzieżowej.

Najlepszy wynik z zawodników AZS uzyskał Pacanowski w biegu na 3 km, zajmując 12 miejsce na 119 startujących.

Jest to dobry wynik, jeśli zważymy, że różnica czasów między pierwszymi zawodnikami, a Pacanowskim była minimalna. Pacanowski uzyskał czas 12,40. W czasie 12 minut z sekundami znalazło się aż 22 zawodników.

## Dzisiejsze IMPREZY

**SOBOTA, 18 LUTEGO BR.**

**KOSZYKÓWKA.** LKS - AZS Toruń i Liga żeńska godz. 16.30 i LKS - GKS Wybrzeże i Liga męska godz. 18 w hali Widzewa, godz. 18.30 Liga okręgowa męska: Spolem - LKS i Old boye - Start godz. 19.30, ul. Północna 36.

**TENIS STOŁOWY.** I liga: Start (Ł) - Karpaty (Krosno) godz. 17, ul. Teresy 56 i Włókniarz

(Ł) - Hutnik (Nowa Huta) godz. 19, ul. 8 Marca 22, Liga okręgowa: AZS - Tęcza godz. 17, ul. Lumumby 22 i LKS - Spolem godz. 17, ul. Jerzego 22.

**SIATKÓWKA.** Półfinały mistrzostw Polski juniorek w sali przy ul. Zakątnej 82 od godz. 16. LKS - Stawet (Lublin) i MKS Narew (Łapy) - MKS Pra (Warszawa), Liga okręgowa: Anilana - AZS drużyna żeńska godz. 19, ul. Armii Czerwonej 119.

**SZERMIERKA.** Mistrzostwa okręgu klasy II: ul. Wigury 8-10, go dzina 17, szabla, godz. 19 floret żeński.

## Turystyka wśród studentów

Coraz szersze kręgi zatacza studencki ruch turystyczny. W Łodzi środowisko turystyczne jest bardzo prężne, a wiele ciekawych i atrakcyjnych form wypoczynku, organizowanych przez „Almetur” cieszy się wśród braci studenckiej dużym powodzeniem.

Na łódzkich wyższych uczelniach działa obecnie 9 klubów turystycznych skupiających przeszło 1.500 studentów. Najbardziej znanym klubem jest odznaczona Złotą Odznaką ZSP „Stonoga”, dobrze pracują kluby „W siną dal” oraz Yacht Club ZSP. Łódzcy studenci posiadają własną bazę turystyczną w Soczewce oraz wynożycielnie sprzętu sportowego.

Jutro w Łodzi obradować będzie Komisja Wczasów, Turystyki i Sportu Rady Naczelnej ZSP. Oceni ona działalność łódzkiego środowiska turystycznego.

## Cztery mecze pod ligowym koszem

Sympatycy koszykówki będą mieli w sobotę i niedzielę okazję do przeżycia podwójnej porcji emocji. Tak się bowiem złożyło, że obie drużyny LKS męska i żeńska najbliższą kolejkę spotkań ligowych rozegrają w Łodzi.

Przeciwnikami męskiej drużyny LKS będą - GKS Wybrzeże oraz AZS Toruń, a dru-

żyna żeńskiej tenże AZS Toruń oraz gdańska Spójnia. W sobotę jako pierwszy odbędzie się o godz. 16.30 mecz drużyn kobiecych LKS - AZS Toruń, a o godz. 18 zespół męski LKS zmierzy się z GKS Wybrzeże. Pierwszy mecz niedzielny między koszykarkami LKS a Spójnią (Gdańsk) rozpocznie się o godz. 17.30, a drużyny męskie

LKS - AZS Toruń grają o godzinie 19. Koszykarki LKS w obu spotkaniach uchodzą za zdecydowanych faworytów, a tego, niestety, nie da się powiedzieć o koszykarzach. Przeżywają oni okres słabości, toteż gdyby udało im się odnieść choćby połowiczny sukces, byłaby to z ich strony miła niespodzianka.

## Radio i telewizja

SOBOTA, 18 LUTEGO

**PROGRAM I**  
8.00 Dziennik. 8.15 Mel. rozrywkowe. 8.49 „Rozmowy na tematy prawne”. 9.00 „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Kalejdoskop muzyki rozrywkowej. 10.00 „Cień Wzgórz” - fragm. 10.20 Koncert przedpołudniowy. 11.00 „Nad szumnym Dniestrem, na cesarskim polu” - stuch. 11.30 Gra kapela E. Donarskiego. 12.06 Wiad. 12.10 Kwadrans z zesp. gitarzystów „The Ventures”. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 „Wycieczka w nieznaną”. 13.20 (Ł) Konc. Ork. Mandolinistów ŁRP. 14.00 „Czy znasz tę książkę”. 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba. 15.00 Wiad. 15.05 Muzyka operowa. 15.30 Kultura pilnie poszukiwana. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 17.55 Wiad. 18.00 Muzyka na parkiecie. 18.45 Kurs jez. ang. 19.00 „Piosenki z pointa”. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.33 Zaroszenie do podwieczorku. 20.40 „Pod wieżeczką przy mikrofonie”. 22.10 Kącik melomana. 22.35 Proza rozrywkowa. 22.45 Z re-

pertuaru Tadeusza Chyły. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa. 23.35 J. S. Bach: V Koncert brandenburski D-dur. 24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

8.30 Wiad. 8.35 „Brygada AL-Swit”. 9.00 Zb. Turski: Suita na tematy kurpiowskie. 9.20 F. Herold - fragm. z baletu „Córka zle strzeżona”. 9.50 „Pies gadający” - numoreska. 10.00 Wiad. 10.05 Z ulubionych operetek. 10.50 „Moguncka noc” - fragm. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Poranny konc. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Konc. estradowy. 12.50 Mówi technika. 13.00 (Ł) Komunikaty - teatry. 13.15 (Ł) Muzyka ludowa. 13.30 (Ł) Muzyka chóralna. 13.45 (Ł) „Na antenie województwo”. 14.00 Muzyczny spacer. 14.30 Uniwersytet Radiowy. 14.45 Aud. dla dzieci. „Błękitna sztafeta”. 15.00 Gra ork. P. Faitha. 15.15 Piosenki żołnierskie. 15.30 „Nocna rozmowa” - stuch. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Grają soliści warszawscy i Iwanow - skrzypce. 16.35 Aud. literacka. 16.45 Gra zesp. klarncistów. 17.01 (Ł) „Akt. łódzkie”. 17.15 (Ł) Fel.

pt. „Nie ma rogatki kultury”. 17.25 (Ł) Muzyka muzyczna. 18.15 (Ł) „Reportaż na zamówienie”. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 „Matysiakowie” - odc. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 Koncert. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 22.00 Radio-kabaret „Trzy po trzy”. 23.00 Melodie taneczne. 23.50 Wiad.

**TELEWIZJA**

10.00 „Dziewczeta z Florencji” film fab. prod. wł. (Ł). 11.55 Geografia dla klas VI „Wyzyna Lubelska” (W). 16.25 Wiadomości dnia (Ł). 16.40 „Gimnastyka młodości”. 16.55 „MOSE” (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Figle z ma kiem” - kabaret „Drops” (Kra ków). 17.50 Spotkania z przyrodą (W). 18.15 Tele-Echo (W). 19.00 „Wieczorne rozmowy” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Cztery miliony” - film z serii „Błękitny ekspres” - prod. franc. (W). 20.25 Dziennik (W). 20.40 „Dziewczeta z Florencji” - film fab. prod. włoskiej (W). 22.05 Wiadomości sportowe (W). 22.15 Teatr Rozrywkowy (W). 22.45 „Raz, dwa, trzy...” - Franza Molnara (komedia obyczajowa) (W).

## Oddział Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Łodzi

### ZAPRASZA PT KLIENTÓW

do SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU SPRZEDAŻY TELEWIZORÓW

otwartego po dokonanych remoncie i modernizacji

przy ul. Piotrkowskiej 6

## DUŻY WYBÓR TELEWIZORÓW!

Punkty usługowe ZURIT wykonują SZYBKO - SOLIDNIE - TANIO

naprawy sprzętu radio-telewizyjnego wszystkich typów w ramach gwarancji i odpłatnie, udzielając półrocznej gwarancji.

Naprawy odpłatnie wykonujemy W CIĄGU 24 GODZIN

nie doliczając dodatku ekspresowego.




## WŁOSKA zagadka

Z. ZEYTLER-ZBIRKOWSKI

Bardzo pana przepraszam, ale nie mogłem się opanować. To są rzeczy silniejsze ode mnie. Przepraszam.

Właściwie domyślałem się tego - rzekł Downar. - Pańskie słowa nie są dla mnie rewelacją. Sprawa ta interesuje mnie od chwili, gdy Izidor Wencel został zamordowany. Przeprowadziliśmy już szczegółowe śledztwo i dzięki temu jestem dobrze poinformowany o panu, o pańskiej żonie i o różnych pańskich kłopotach.

Bompenelli podniósł się ciężko, podszedł do walizki i wyjął z niej butelkę koniaku. Downar uważnie obserwował jego potężną postać, szerokie bary i muskularne ramiona.

Pozwoli pan kropelkę koniaku - powiedział Bompenelli i, nie czekając na aprobatę, nalał dwie pełne szklanki. Swoją wychylił jednym haustem i znowu sięgnął po butelkę.

Downar trochę się zaniepokoił. Obawiał się, że jeśli konsumpcja koniaku pójdzie w tym tempie, to niebawem rozmowa z włoskim arystokratą stanie się bezcelowa. Nie widział jednak było, ażeby alkohol działał w jakimkolwiek stopniu na Bompenellięgo. Wy-

pił drugą szklankę i uśmiechnął się życzliwie.

- Nic mi tak dobrze nie robi na nerwy, jak koniak. Czemu pan nie pije?

- Nie jestem przyzwyczajony - odparł Downar i przez grzeszczony uśmiech wargi w aromatycznym trunku.

Bompenelli znowu zaczął przyglądać się fotografii.

- Kocham ją. Czy pan wie, że ja ją naprawdę bardzo kocham? To dobra, porządna dziewczyna. Pan mi nie wierzy.

- Ależ wierzę panu - zapewnił skwapliwie Downar.

- To porządna dziewczyna - powtórzył w zamyśleniu Bompenelli. - Widzi pan... nie miałem szczęścia w życiu. Kobiety, które napotykałem, interesowały się tylko i wyłącznie moimi pieniędzmi, moją pozycją towarzyską, ale nigdy nie mną samym. Przeżyłem dużo rozczarowań. I dopiero, kiedy poznałem Mariolę... Ja wiem, że ona się sprzedawała za pieniądze. Pan też o tym wie, oczywiście. Ale wszystkiemu winni byli żli ludzie i okoliczności, nie ona. Ona mnie kocha... Pan rozumie, co to znaczy? Kocha mnie, chociaż jestem od niej dużo starszy, mógłbym być jej ojcem. Cudowna dziewczyna! Bylibyśmy najszczęśliwszymi na świecie istotami, gdyby nie te wszystkie komplikacje. Ludzie są podli, barażo podli.

Otarł pot z czoła i znowu napełnił szklankę.

- Czy nie za dużo pan pije? - spytał nieśmiało Downar.

Bompenelli spojrzął na niego niechętnie.

- Piję wtedy, kiedy jestem zdenerwowany. A zresztą to panu chyba powinno być na rękę, że piję. Pan się chce przecież cze-

gość dowiedzieć. Pan prowadzi śledztwo. A gdybym nie wypił paru szklaneczek koniaku, to wcale nie jestem pewien, czy zwróciłbym się panu ze swoich prywatnych spraw, w dodatku spraw szczególnie drażliwych. Ożeniłem się z polską prostytutką, to prawda. Ale nie nikomu do tego. Robię to, co mi się podoba. Mam do tego chyba prawo? Mam prawo do szczęścia?

- Oczywiście.

- No widzi pan. Pan to rozumie, ale nie wszyscy to rozumieją. Mojej rodzinie chodzi tylko o pieniądze, o spadek. Powiedziałem, że Mariola pochodzi ze szlacheckiej polskiej rodziny, że jej rodzice mieli przed wojną rozległe dobra. Ale zaczęli coś podejrzawać. Być może, że Mariola zachowuje się czasem nieco zbyt swobodnie. Zaczęli podejrzawać. Chcieli mnie i ją skompromitować. To ont moja siostra i mój szwagier, wynajeli detektywa w Mediolanie. Jestem pewien, że to oni. Łajdaki! Ale powiada pan, że ten detektyw został zamordowany?

- Tak.

Bompenelli ruszył potężnymi ramionami.

- No cóż... ja go nie zamordowałem, bo mnie tu nie było. Chociaż na pewno miałbym na to ochotę.

- Ciekawe, kto mógł zamordować Wencel.

- Nie wiem. Musiał tu mieć widocznie jakichś wrogów.

Downar potrząsnął głową.

- Nie sądzę. Wencel opuścił kraj przed wojną i teraz przyjechał do Polski po raz pierwszy. Mało prawdopodobne, aby ktoś przez tyle lat pałał chęcią zemsty. Jestem skłonny przypuszczać, że zbrodni tej dokonał ktoś, komu było nie na rękę, aby infor-

macje zebrane przez mediołańskiego detektywa, mogły zaszkodzić pańskiej żonie.

Bompenelli sięgnął brwi i ostro spojrzął na mówiącego.

- Kogo pan ma na myśli? Przecież powiedziałem już panu, że nie było mnie w tym czasie w Warszawie. Przyjechałem dopiero wczoraj.

- A propos: czy można zapytać, w jakim celu pan przyjechał?

- W sprawach handlowych. Jestem współwłaścicielem dużej firmy importowej. W Polsce skupujemy konie. A ponieważ ja się na koniach znam...

- Czy nie sądzi pan, że detektywa z Mediolanu mógł zamordować Cskar Prztecki? - spytał Downar.

Na dźwięk tego nazwiska Bompenelli drgnął gwałtownie. Zaróżowiona alkonolem twarz przybliżyła oczy zabłysły złym blaskiem.

- Dlaczego pan mówi o tym człowieku?

- Dlatego, że prowadzę dochodzenie w sprawie dwóch morderstw - wyjaśnił spokojnie Downar. - Oskar Prztecki również został zamordowany.

- Co pan powiedział? Prztecki? Zamordowany?

- Tak. I, szczerze mówiąc, pana podejrzewam o tę zbrodnię.

Bompenelli nagle się ożywił. Wyciągnął przed siebie swe potężne ręce i zacisnął pięści tak, jakby kogoś dusił.

- Od dawna o tym marzę. Od dawna pragnęłam zabić, zdeptać tego łotra.

- Więcej przyznaje się pan do zabójstwa Przteckiego? - spytał Downar.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na I kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędy pocztowe i listonosze przyjmują - do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu” - tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu” każdy może zaprosić adres: „Ruch”, Dział Prenumerat, Łódź, Koperska 83, Konto PKO Ł. 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (w ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić archiwalne „Dzienniki” na dowolną ilość dni (należność należy wliczyć wg kalendarzyka; po 50 gr. za jedną gazetę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.